Nr. 256. Sobota, 8. Listopada 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego**, **Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60. h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 6 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 27 października b. r. do l. 129.643 o zakazie wprowadzania mleka surowego, maślanki i serwatki z państwa rossyjskiego do Galicyi wzdłuż powiatów politycznych: chrzanowskiego, krakowskiego, bocheńskiego, brzeskiego, dąbrowskiego, mieleckiego i tarnobrzeskiego, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 listopada.

Zapowiedziany na 11 b. m. zjazd króla rumuńskiego Karola z księciem Ferdynandem, wita cała prasa bułgarska i rumuńska jako zapowiedź przyjaźniejszego ukształtowania się stosunków pomiędzy obu sąsiedniemi państwami bałkańskiemi, które to stosunki w ciągu ostatnich lat były kilkakrotnie tak zamącone, iż przewidywano stąd wcale niepożądane dla pokoju na Wschodzie komplikacye. W orszaku króla i księcia znajdować się będą obaj prezesi gabinetów i ministrowie spraw zagranicznych i ta właśnie okoliczność nadaje zjazdowi wybitne piętno polityczne. Dzienniki oficyalne w Sofii stwierdzając to, zaznaczają z naciskiem, że Bułgarya jak była dotychczas, tak też pragnie i nadal być czynnikiem pokoju i ładu na Bałkanach i nie myśli bynajmniej o jakichbądź podsuwanych jej awanturniczych przedsięwzięciach. Że tak jest istotnie, — dowiodła w ostatnich czasach, gdy z okazyi wzniecenia ruchu rewolucyjnego w Macedonii nastręczała się jej niejednokrotnie sposobność do utrudnienia i paraliżowania zarządzeń W. Porty skierowanych ku stłumieniu owego ruchu. Bezwątpienia lojalna postawa rządu sofijskiego nie w ostatnim rzędzie przyczyniła się do tego, że powstanie jest już na wygaśnięciu i że nie stało się ono zarzewiem wypadków, których następstw nie da się na razie nawet przewidzieć.

Według jednozgodnych informacyi ruch zbrojny w wilajetach macedońskich w istocie wszedł już w stadyum ostatnich konwulsyjnych podrygów. Wojska tureckie obsadziły prawie wszystkie ważniejsze stanowiska rokoszan, a obecnie zajęte są oczyszczaniem nadgranicznych okolic z drużyn powstańczych. Tę pocieszającą dla W. Porty wiadomość zakomunikował sułtan austro-węgierskiemu ambasadorowi baronowi Calice na audyencyi udzielonej mu przed kilkoma dniami. Ambasador złożywszy z tego powodu padyszachowi życzenia, skorzystał ze sposobności, aby podnieść z całym naciskiem potrzebę zaprowadzenia reform w administracyi, przyczem wskazał na fakt, iż chrześcianie macedońscy w ogromnej swej większości są i pragną pozostać wiernymi poddanymi sułtana. Plan rewolucyjnego komitetu macedońskiego doznał właśnie niepowodzenia w skutek tego, iż miejscowa ludność wzbraniała się przyłączać do drużyn organizowanych przez tenże komitet. Sułtan przyrzekł, iż już w czasie najbliższym zbierze się osobna komisya, która zajmie się szczegółowem rozpatrzeniem w mowie będących reform.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Pan Minister Wyznań i Oświaty nadał Janowi Gamocie, nauczycielowi kierującemu 4-klasowej szkoły ludowej im. Szaszkiewicza we Lwowie, w uznaniu jego długoletniej wydatnej pracy, tytuł dyrektora.

Rada szkolna krajowa wyraziła Cyrylowi Elektorowiczowi, dyrektorowi szkoły wydziałowej męskiej połączonej z pospolitą w Trembowli, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, uznanie za długoletnią gorliwą pracę w zawodzie nauczycielskim i przyznała mu medal honorowy ustanowiony z okazyi 50-letniego jubileuszu Najmiłościwszych rządów Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości.

Rada szkolna krajowa zamianowała: Wincentego Dyrcza, Klemensa Klebera, ks. Bazylego Dubickiego i Michała Horodyskiego zastępcami nauczycieli w c. k. gimnazyum Franciszka Józefa w Tarnopolu.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: ks. Gerwazego Krukowskiego nauczycielem religii rzym. kat. w szkole 3-klasowej wydziałowej żeńskiej im. św. Anny połączonej z 4-klasową pospolitą we Lwowie; Bazylego Bieleckiego nauczycielem starszym 5-klasowej szkoły w Chodorowie; Karolinę Lang nauczycielką młodszą 4-klasowej szkoły żeńskiej im. Hoffmanowej w Stanisławowie; Antoninę Rawską nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły w Podkamieniu. Nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Konstancyę Lisicką w Jezierzanach; Władysława Ruszczyckiego w Załawiu.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Marye Żelechowską nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Perle, na równorzędną posadę do szkoły w Bukowie; Kazimierę Nowicką, nauczycielkę starszą 4-klasowej szkoły ludowej żeńskiej im. król. Zofii, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. król. Jadwigi w Stanisławowie a Franciszkę Gołębiowską, nauczycielkę starszą 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. król. Jadwigi na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły ludowej żeńskiej im. król. Zofii w Stanisławowie; Antoniego Czyżewskiego, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły w Potoku Złotym, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Uścieczku.

Rada szkolna krajowa udzieliła gminie Prusy okręgu lwowskiego zamiejskiego bezprocentowej pożyczki w kwocie 800 K na budowę szkoły.

Rada szkolna krajowa uchwaliła polecić dziełko p. t. „Hodowla drzew i krzewów owocowych, tudzież zbiór, przechowywanie i zużytkowanie owoców, napisali A. Kurowski i W. Tabeau. — Lwów. — Nakładem Seyfartha i Czajkowskiego 1902. Cena 2 K 40 h." — do bibliotek szkolnych i na premie dla starszej młodzieży szkolnej.

Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie z posiedzenia Izby posłów w dniu 6 b. m.).

Wiedeń, 7 listopada. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów interpelacye wnieśli: Pp. Ofner i tow. do P. Prezydenta Ministrów jako kierownika ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie postępowania Namiestnika Dolnej Austryi, burmistrza m. Wiednia i wiedeńskiego magistratu przy

Listy paryskie.

Konkurs zabawek dziecinnych w Jardin de Paris. — Druga linia kolei podziemnej „Metro". — Amerykańska milionerka w siedzibie szlachty staro-francuskiej. — Początki literackie Leconte'a de Lisle. — Zamek La Punta i szczątki historycznych budowli paryskich. — Konsorcyum szwindlów wyścigowych i olbrzymie dochody dżokejów paryskich. — Premiery w Komedyi francuskiej, w Vaudeville i w Odeonie. — Poeta bretoński.

(Ciąg dalszy).

Niedawno znów zajmujące odkrycie literackie przywiodło pamięć poety Leconte'a de Lisle. Znaleziono zbiór wierszy, listów nie drukowanych jeszcze. Nie jest to winą autora, że te pierwsze próby młodego talentu tak długo spoczywały w ukryciu. Lecomte pragnął je wydać drukiem, lecz żaden z licznych wydawców, którym manuskrypt ofiarował w r. 1838, nie chciał go przyjąć. Zbiorek miał tytuł „le Coeur et l'âme", a poeta młody miał w pracy tej jeszcze współpracownika, którego pamięć nie utrzymała się w literaturze. Przydzielił mu Leconte „Serce", sam zaś dla siebie zatrzymał „Duszę". Odnalezione wiersze świadczą jednak, że w dziedzinie serca był również kompetentnym. I tak znajdujemy w zbiorku ustępy płomienne i liryczne prozą i rymem:

— „O poeto, kto ci dał inteligencyę serca?

— O poeto, kto otwiera przed tobą duszę ludzką tak, iż w niej czytać umiesz?

— O poeto, kto tonom twym nadaje tyle wdzięku i harmonii?...

Wczoraj zaprosił mnie anglik p. Robinson na bal. Poszedłem i ujrzałem tam najpiękniejszą i najszlachetniejszą kobietę, jaką kiedykolwiek widziałem. Twarz jej nacechowana była taką nieopisaną dobrocią, takim wdziękiem i słodyczą, że byłbym chyba z żelaza, gdybym nie ugiął przed nią kolana i nie rzekł do niej:

....Oh! c'est que votre vue a crée la pensée,
Miroir où votre image enivrante est tracée,
Urne où vient se poser votre pure candeur;

C'est que le coeur, muet d'une suave crainte
Fait qu'on croise les mains, comme pour une [sainte,
C'est que votre sourire, ô femme, est le bonheur!"

Panna Karolina Beamish — zapewnia poeta dalej — zasługuje, by hołd i uwielbienie wyrażono jej w formie piękniejszej i głębszej; przyjmując jednak mój dar nieudolny, spełniła najgorętsze życzenie moje w owej chwili. Leconte de Lisle dodaje zresztą: „Nie sądź mój przyjacielu, iż wierszyk ten powstał pod wpływem miłości; Miłość i ja, to jakoby woda na kamieniu; może go zmoczyć, ale nigdy weń nie wsiąknie"!

Był zatem Leconte już wówczas „nieprzenikliwym".

Nie wszystkie jednak pamiątki narodowe francuskie pozostają we Francyi. Umarł w tych dniach w Paryżu hrabia Pozzo di Borgo, głowa najznakomitszego rodu szlacheckiego w Korsyce. Wierny tradycyom rodzinnym należał on zawsze do partyi imperyalistycznej i w swej rezydencyi letniej w Ajaccio na zamku Punta przyjmował często członków frakcyi bonapartystycznej. Otóż ów zamek Punta, jakkolwiek jest budowlą nowoczesną, stanowi jednak jedną z najcenniejszych pamiątek historycznych Francyi. Został bowiem zbudowany w całości z gruzów pałacu Tuileryjskiego, zniszczonego podczas komuny. Ze źdźiwieniem też oglądali francuscy goście hrabiego na terasie pałacu dzieło sztuki, które należało do skarbów dawnego ratusza paryskiego, spalonego również podczas komuny. Historyografowie paryscy pożądliwem okiem spoglądają ku tejpamiątce i pragnęliby ją umieścić w muzeum Carnavalet, gdzie nagromadzono już tyle cennych pamiątek archeologicznych — a to tem bardziej, iż dziś trudno znaleźć w Paryżu jakikolwiek przedmiot pochodzący z dawnego ratusza paryskiego. Z wyjątkiem kilku panneaux Huberta Robert i szkiców Delacroix, któremu w r. 1853 polecono udekorowanie sali ratuszowej — a które to dzieła ujrzymy wnet w małym Pałacu sztuki — nic we Francyi nie przypomina starodawnego „Domu o filarach", dzieła architektoniki francuskiej, na które złożyli się artyści jak Etienne Marcel, Bouador, La Vallée, Lesueur i inni. Krótki czas przed śmiercią, hrabia Pozzo di Borgo zapytany przez jednego z archeologów paryskich dał dokładne objaśnienie grupy z marmuru pochodzącej ze starego ratusza. Jest to przedstawienie czterych pór roku, w postaci czworga dzieci. Dziecię przedstawiające Wiosnę ma wieniec z róż na głowie, a w ręku trzyma motyla; Lato ma kosz napełniony owocami, Jesień opiera się o pług, a Zima owinięta w futro grzeje palce przy ognisku. Grupa Quatre Saisons jest dziełem rzeźbiarza Debay'a, pochodzi z r. 1860 — 1861 i stanowiła część fontanny umieszczonej pod schodami Ludwika XIV w podwórzu ratusza dawnego. Hrabia di Borgo kupił dzieło to przed kilku laty w Paryżu u jednego z marmurarzy tutejszych, który dziwnym trafem nie miał tyle zrozumienia, aby pamiątkę tak cenną ofiarować miastu lub francuskim znawcom. Obecnie miłośnicy zamierzają zrobić zdjęcie z grupy w pałacu Punta, aby przynajmniej reprodukcyę dzieła zachować w archiwach paryskich.

Główną atrakcyą sezonu jesiennego w Paryżu są jak wiadomo wyścigi; one nietylko są punktem zbornym dla eleganckiego Tout-Paris, i wystawą przygotowanych przez „królów szyfonu" i „księżniczki mód" cudów wyobraźni krawieckiej i modniarskiej, ale nadto stanowią czasem o całym losie człowieka, rzucając temu pod nogi fortunę, tamtego zaś ogałacając z ostatniego grosza. Ta spekulatywna strona wyścigów daje zwykle powód do skandalów, które w tym roku większe niż zazwyczaj przybrały rozmiary. Oskarżano kilku dżokejów o nieuczciwe manipulacye, które umożliwiwszy zwycięstwo niezdarnych koni, spowodowały olbrzymie, a nieprawne zyski. Publiczność patrząc na to jak stare szkapy — w języku ludowym „vieux canassons", ogłaszane za zwycięzców przynosiły po 400, 500 i 600 franków za wkładkę 10 franków, poczęła się oburzać, protestować i doprowadzać do głośnego skandalu. Policya musiała wglądnąć w sprawę, urządzić dochodzenia, a wynikiem ich było, że prokuratorya państwa pociągnęła do odpowiedzialności pewną ilość dżokejów. Chociaż ostatecznego rezultatu przesłuchiwań — otoczonych zresztą tajemnicą, przewidzieć jeszcze nie można, to jednak utrzymuje się pogłoska, iż nastąpić ma wydalenie kilku dżokejów. Duszą całego konsorcyum szwindlów wyścigowych był słynny dżokej Tod Sloan, znany po jednej i po drugiej stronie kanału. Sloan był dawniej dżokejem księcia Walii, obecnego króla Edwarda VII, który obchodził się z nim jak z przyjacielem i raz nawet w obec całej publiczności w Epsom udzielił mu ognia z własnego cygara. Sloan stanął pierwszy przed sędzią śledczym i wnet starano się rozszerzyć pogłoskę, że on nietylko jest niewinnym, ale nawet jest ofiarą szwindlu. Znawcy jednak z niedowierzaniem przyjmują tę wiadomość, wiedzą bowiem, że Sloan za podobne krętactwa wydalonym został na zawsze ze wszystkich pól wyścigowych angielskich i dlatego obecnie stale przybywa w Paryżu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Puk.

przygotowaniu list wyborczych dla wyborów sejmowych.

Pp. Bomba i tow. do P. Ministra obrony krajowej w sprawie zniesienia kary, wymierzonej dwom rezerwistom za zgłoszenie się słowem „jestem“ na zebraniu kontrolnem w Nisku.

Pp. Marchett, Gross i tow. do całego gabinetu w sprawie immigracyi francuskich zakonników do Austryi. Interpelanci wskazują na pogłoski, jakoby Jezuici francuscy nabyli nawet dobra pod Wiedniem lub nabyć zamierzali.

Pp. Daszyński i tow. do P. Prezydenta Ministrów, jako kierownika Ministerstwa spraw wewnętrznych, w sprawie stosunków w krakowskiem Towarzystwie Wzajemnych ubezpieczeń. Interpelacya utrzymuje, że organa nadzorcze Towarzystwa przez niefachowe i niesumienne kierownictwo wkrótce doprowadzą do ruiny instytucyę i setki urzędników, agentów i ich rodzin pozostaną na bruku.

Jak wiadomo już z wczorajszych depesz, Izba przystąpiła wczoraj do omawiania nagłości wniosku p. Klofacza w sprawie złego obchodzenia się z żołnierzami ze strony lekarzy wojskowych w Rokiczanach.

Wnioskodawca p. Klofacz jakoteż następny mowca Hybesz przedstawiali w szczegółowy sposób inkryminowane fakty, mianowicie śmierć żołnierza w Rokiczanach, który to wypadek zdaniem ich chciano zatuszować. Żądają wdrożenia surowego śledztwa i ukarania winnych. (Żywe oklaski wśród posłów ze stronnictwa mowców).

P. Minister obr. kraj. hr. Welsersheimb stwierdza, że śledztwo sądowe jest w tej sprawie w toku i prosi, aby Izba zechciała zaczekać na należyte przedstawienie tej sprawy. Niech Izba będzie przekonaną, że jeżeli zaszła w tym wypadku jaka wina, to winni będą z całą surowością pociągnięci do odpowiedzialności. P. Minister odpiera w stanowczy sposób obelżywe słowa, skierowane pod adresem armii, które to słowa wobec panujących stosunków nie mogę obrazić armii.

Pan Minister powiada dalej, że oświadczenia, które poseł Klofacz pod ochroną nietykalności poselskiej tu poczynił, nie powinny ujść bezkarnie. (Żywe hałaśliwe protesty ze strony czeskich radykałów i sosyalnych demokratów oraz wszechniemców).

Gdy ucichła wrzawa, zabrał głos poseł Fresl i oświadcza, że Minister obrony krajowej nie powinien traktować posłów jak podoficerów. Powtarza twierdzenie, jakoby protokół zajścia w Rokiczanach został z polecenia władzy wojskowej ukradziony. (Prezydent przywołuje mowcę do porządku). Mowca zarzuca P. Ministrowi, że nie uwzględnia żadnych życzeń, ani zażaleń posłów.

Po p. Freslu, który w końcu oświadczył się za nagłością wniosku p. Klofacza, zabrał głos ponownie P. Minister hr. Welsersheimb, oświadczając, że Izba zdaje się źle zrozumiała jego ostatnie słowa, w których P. Minister odparł obelżywe słowa poprzedników skierowane do armii, ale nikogo nie miał zamiaru obrażać. P. Minister odczytuje dotyczący ustęp swej mowy według stenograficznych zapisków i oświadcza, że trwa przy swem oświadczeniu.

P. Glöckner stanowczo protestuje przeciw wywodom P. Ministra obrony krajowej.

P. Gniewosz wnosi zamknięcie dyskusyi.

Wiceprezydent Zaczek stwierdza, że wniosek o zamknięcie dyskusyi przyjęty. — Czescy radykali i wszechniemcy protestują w hałaśliwy sposób przeciw temu oświadczeniu Wiceprezydenta Zaczka, biegną do ławy prezydyalnej i w ostrych słowach atakują Wiceprezydenta. — Wśród ciągłej wrzawy oświadcza Zaczek, że nie ma nic przeciwko powtórnemu głosowaniu.

Odbyło się zatem ponowne głosowanie nad wnioskiem p. Gniewosza o zamknięcie dyskusyi, a mianowicie na wniosek p. Daszyńskiego głosowanie imienne.

Wniosek o zamknięcie dyskusyi znaczną większością odrzucono. — Przystąpiono więc do dalszej dyskusyi.

P. Choc omawia dwa wypadki rzekomo karygodnego niedbalstwa ze strony lekarzy wojskowych. Byłoby lepiej — mówi — gdyby P. Minister obrony krajowej pociągnął lekarzy do odpowiedzialności, zamiast przemawiać w ten sposób w Izbie, jak to uczynił niedawno. Izba nie może zgodzić się na podobne oświadczenie. Mowca krytykuje w dalszym ciągu swej mowy wywody P. Ministra obrony krajowej i podnosi, że jeśliby podobne wywody jeszcze raz się powtórzyły, to Izba musiałaby przeciw nim zaprotestować.

Pos. Reichstädter przemawia najpierw po czesku, a następnie po niemiecku; wylicza liczne wypadki rzekomych nadużyć i maltretowania żołnierzy. Wskazuje na swe interpelacye, wniesione w tej sprawie i poleca je Panu Ministrowi obrony krajowej z prośbą, aby zechciał je szczegółowo zbadać.

P. Klofacz w końcowem przemówieniu protestuje przeciw oświadczeniu P. Ministra hr. Welsersheimba i powiada, że jeśli P. Minister nie ma respektu w obec parlamentu, to i posłowie nie będą mieli uszanowania dla P. Ministra. (Żywe oklaski ze strony kolegów klubowych p. Klofacza).

W głosowaniu przyjęto większością $^2/_3$ głosów nagłość wniosku, a następnie zmodyfikowany wniosek p. Klofacza z wezwaniem do Zarządu wojskowego, by zbadał te wypadki, w których żołnierze słabi w skutek niesumiennego zachowania się lekarzy wojskowych, ponieśli śmierć i aby lekarzy tych pociągnął do odpowiedzialności. Dalej wezwano Zarząd wojskowy, aby komendy wojskowe nie mieszały się do czynności lekarzy wojskowych tak, żeby ci ostatni byli samodzielni. (Oklaski na ławach czeskich i socyalistów).

Po załatwieniu sprawy wniosku nagłącego p. Klofacza zawiadomił Prezydent Izbę, że wszyscy wnioskodawcy zgodzili się na to, aby dać pierwszeństwo wnioskowi dr. Kramarza, domagającemu się, aby Izba natychmiast przystąpiła do dyskusyi nad oświadczeniem P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera, złożonem na posiedzeniu z dnia 16 października b. r.

Zabrał głos p. Kramarz celem uzasadnienia swego wniosku, który przyjęto i przystąpiono do dyskusyi.

Pierwszy przemawiał p. Pantuczek, który w historycznym poglądzie rzeczowym krytykował zarys językowy wręczony przez dr. Koerbera Czechom i stwierdzał, że zarys ten stoi w sprzeczności nietylko z §. 19 ustaw zasadniczych, ale także z orędziem Cesarza Ferdynanda I. z r. 1848, które uznaje równouprawnienie języka czeskiego z niemieckim we wszystkich gałęziach administracyi państwowej i w publicznych zakładach naukowych, tak, iż wprowadzenie w życie projektu językowego dr. Koerbera bez zmiany ustaw zasadniczych nie byłoby możliwe. Projekt dr. Koerbera wprowadza jednojęzyczne władze i sądy, co sprzeciwia się zupełnie zasadom stosunków, panujących w Czechach. Mowca podnosi dalej, że we wszystkich urzędach państwowych prawie wszyscy urzędnicy konceptowi, z bardzo małymi wyjątkami, władają obu językami, w skutek czego proponowane w projekcie językowym zaprowadzenie tłómaczów jest utrudnieniem i podrożeniem służby administracyjnej. Mowca sądzi, że cała akcya ma ten cel, aby spełnić postulat Niemców, domagających się osobnego etatu urzędników niemieckich w Czechach. Projekt dr. Koerbera nietylko nie zwraca Czechom zabranych im praw, ale zawiera nowe krzywdy. Naród czeski musi projekt ten jako obraźliwą insynuacyę jak najenergiczniej odeprzeć. (Żywe oklaski).

P. Choc podnosi, że projekt językowy dr. Koerbera zawiera w sobie tylko obronę mniejszości niemieckiej, a nie czeskiej. Mowca sprzeciwia się uregulowaniu kwestyi językowej w Czechach przez Radę państwa i wskazując na §. 11 ustawy, odmawia w tej sprawie kompetencyi Reprezentacyi państwa. Projekt ten jest złem podziękowaniem za ofiary, jakie naród czeski ponosił dla Państwa.

P. Ploj świadcza, iż chociaż Słowianie południowi nie mają powodu do ufania Rządowi, mimo to chcą poprzeć dążenia jego do stworzenia w parlamencie *milieu*, ułatwiającego spełnienie wielkich zadań ekonomicznych. Proponowany atoli przez dr. Koerbera projekt językowy jest dalszem konsekwentnem popieraniem Niemców. System ten sprzeciwia się historycznemu rozwojowi Austryi, jak i równouprawnieniu wszystkich narodów, zagwarantowanemu przez ustawy zasadnicze. W Austryi większość ludności stanowi ludność słowiańska i pierwszym obowiązkiem Rządu powinno być przedewszystkiem usunięcie pewnych istniejących, a dla Słowian niekorzystnych ustaw. Mowca wskazuje na liczne interpelacye wniesione przez posłów południowo-słowiańskich w sprawie równouprawnienia językowego; niestety interpelacye te pozostały dotychczas bez odpowiedzi. Południowi Słowianie domagają się sprawiedliwości i energicznego rozwiązania kwestyi językowej wszystkich narodów słowiańskich w Austryi.

Na tem obrady przerwano.

P. Daszyński w zapytaniu do Prezydenta Izby, porusza sprawę mowy dr. Głąbińskiego z powodu uczynionego w niej mowcy zarzutu kłamstwa. P. Daszyński podnosi, iż prof. Głąbiński, przemawiając na ostatniem posiedzeniu Izby zaprzeczył twierdzeniu mowcy, iż w wykładach uniwersyteckich prof. Głąbińskiego powiedzianem jest, iż Marx zalecał: mord, rabunek i podpalnie. Mowca cytuje ustęp ze skryptu wykładów prof. Głąbińskiego, w którym, jak twierdzi, jest powiedziane między innemi: „Dla poparcia tego wszystkiego zaleca Marx mord, rabunek i podpalanie“. Mowca odpiera więc uczyniony mu zarzut kłamstwa i oświadcza, że gdyby w Izbie stosunki były inne, domagałby się zwołania komisyi dla udzielenia nagany. Zapytuje Prezydenta, czy pochwala postępowanie prof. Głąbińskiego?

Prezydent Izby oświadcza: Na to zapytanie mogę odpowiedzieć, że wskutek wrzawy, panującej w Izbie, nie słyszałem słów prof. Głąbińskiego.

Następnie Prezydent wnosi, aby najbliższe posiedzenie Izby odbyło się dziś, o godzinie 11 rano, z następującym porządkiem dziennym: 1. wybory uzupełniające do komisyj; 2. dalszy ciąg dyskusyi nad oświadczeniem P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera; 3. pierwsze czytanie przedłożenia rządowego o kontyngencie rekruta.

P. Zazworka sprzeciwia się postawieniu na punkcie 3 dzisiejszego posiedzenia ustawy o kontyngencie rekruta, ponie-

---

36)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

LA MAMSELKA

(Z francuskiego, H. Gréville).

XIX.

(Ciąg dalszy).

Księżna otworzyła drzwi do buduaru i zaprosiła doktora żeby z nią wszedł.

— Co się to dzieje? — spytała. — Wszystko to wydaje mi się bardzo niezwykłe!

— Bardzo niezwykłe, rzeczywiście — odrzekł doktor. — Panna Aniuta spędzi noc bardzo bolesną i nieprzyjemną, ponieważ lekarstwo, które jej zadałem. musi zrobić swój skutek. Pozwoliłem sobie wydać pewne rozkazy nie zapytawszy się księżnej...

Lekkim gestem zniecierpliwienia księżna dała mu poznać, że to ją najmniej obchodzi.

— Tak myślałem — rzekł odpowiadając na myśl Daryi: Panna Aniuta nie może pozostawać samą, nieustanny dozór nad nią koniecznie potrzebny; młoda jej pokojówka nie jest dostatecznie rozwinięta umysłowo: trzeba czuwać nawet w nocy.

— Ależ.... ja sama z wielką ochotą podejmę się tego obowiązku — wyrzekła Darya, zdumiona słysząc podobne wyrazy wychodzące z własnych ust, a bardziej jeszcze. że czuła się zdolną uczynić to, co proponowała.

— Księżna nadto dobra — odrzekł młody lekarz. — Księżna będzie musiała prawdopodobnie domem się zajmować, trzeba oszczędzać siły. Mówiłem z Motruną, która jest wcielonem poświęceniem; silna jest teraz i nie opuści na chwilę wychowanki pani; pozwoliłem sobie wydać ten rozkaz, nie zapytawszy się pierwej, pewny pozwolenia....

— Miałeś pan słuszność — przerwała Darya, zmięszana tem wszystkiem. — Ale jutro....

— Jutro, jeżeli księżna sobie życzy, proszę w dalszym ciągu postąpić tak, jak się już raz udało, — to znaczy, posłać pannę Aniutę do Miru. Jestem przekonany, że powietrze rodzinnego miejsca tak samo pomyślnie na nią podziała, jak pierwszym razem.

— Pojadę z nią! — oświadczyła księżna stanowczo.

Dorgeval się zawahał. To nie dogadzało jego zamiarom, a księżna była uparta!

— Gdybym śmiał — rzekł — wyraziłbym wręcz przeciwne zdanie. Pozostawiłbym tę młodą istotę, której dusza niezmiernie tkliwa jest i wrażliwa, w zupełnym spokoju.... Ona księżnę nadto kocha i jakkolwiek dziwaczne wyda się pani moje twierdzenie....

Księżna się uśmiechnęła, to było dobrym znakiem. Franciszek mówił dalej:

— Obawa, której doznaję, żeby księżnej w czemś się nie narazić, wywołać może przypadłości nerwowe, których wystrzegać się dla niej trzeba. Pozwól jej księżno, żeby ciebie zdala kochała, co nieskończenie zdrowiej dla niej będzie; niech tak pozostanie aż do chwili, w której nie będziemy się już bali nowej recydywy. Prócz tego, dla księżnej samej nieustanny niepokój nie jest pożądany, a żeby już raz z tem skończyć, muszę dodać, że sądzę, iż w razie nieobecności pani i Motruny, dom pozostałby pod niedostatecznym dozorem.

„O wszystkiem myśli!“ — powiedziała sobie księżna, nie bez tajemnego zachwytu.

— Dobrze więc — rzekła — zostanę, ale za tydzień, mniej więcej, pozwoli mi pan odwiedzić to drogie dziecko....

— Wtedy, gdy się upewnię, że jest ona w stanie znieść to nowe wzruszenie, bez żadnych groźnych skutków — rzekł Franciszek.

Zatrzymał się chwilę i podniósł na księżnę szczere spojrzenie oczu, które od pierwszego dnia poznania ujęły Daryę na jego korzyść.

— Ona bardzo chora, księżno, — rzekł — bardzo chora....

— Aż do tego stopnia? — spytała księżna ze ściśnionem sercem.

— Wolałbym tego pani nie mówić, ale bywają okoliczności, w których milczenie na wspólnictwo prawie wygląda....

— Co pan chcesz powiedzieć?

— Poprostu to tylko, że panna Aniuta zagrożona jest w samym zarodku, skąd czerpie życie, i że chcąc ją zachować, trzeba czegoś więcej niż zwykłej pieczołowitości...

— Pan mnie przeraża! — zawołała Darya.

— A jednak mówię tylko prawdę. Od dziś za tydzień zobaczę ją, rozjaśni się to zapewne....

— Dałby Bóg! — szepnęła chrzestna matka. — Więc cóż to za choroba, zdaniem pana?

— Nie mogę dziś nic powiedzieć; niech księżna będzie cierpliwa. Dowie się pani, jak tylko ja sam upewnię się o tem. Daję słowo honoru, że nie narażę księżnej na niepewność i oczekiwanie, gdy tylko sam dowiem się czego mam się trzymać.

— A więc spiesz się pan! — rzekła księżna z westchnieniem — bo moje życie stanie się długiem i bolesnem oczekiwaniem!

„Nie więcej niż moje“ — pomyślał Franciszek z sercem przepełnionem goryczą.

Nazajutrz Aniuta odjechała zamkniętym powozem do swojej ukochanej posiadłości. Nie była to słodka pora upajającej wiosny. Wiele drzew utraciło swoje liście: wielkie, majestatyczne i czarne sosny sterczały po dwóch stronach gościńca, jakby wskazywały drogę do krainy, z której się już nie wraca.... Czy wróci ona tym razem, wątła i słaba Aniuta?

Serce młodej dziewczyny trwogą się ściskało. Pomimo zapewnień Franciszka, nie była pewna jutra. Straszliwe cierpienia uspokoiły się nad ranem, a rozsądek doradzał odłożyć podróż przynajmniej na parę dni, ale Dorgeval spieszno było wywieźć Aniutę, a ona sama także, w skutek tajemniczej jakiejś intuicyi, pragnęła widzieć się zdala od Białowy. Dla czego? nie umiałaby powiedzieć.

Obawiała się umrzeć, a była pewna, że umrze, jeżeli pozostanie w Białowy. Od jakiegoś czasu życie wydawało jej się tak miłe, słodkie, wynajdywała w niem tyle pięknych rzeczy, na które zaledwie dotąd przelotnie tylko spojrzała. Och, tak! Żyć. I czyż właśnie w chwili, gdy życie przedstawiało się jej w zupełnie innej formie, niż dawniej, ona je porzucić miała? Było w tem jakieś niepojęte okrucieństwo; tak się stać nie mogło! Aniuta chciała żyć, żyć szczęśliwa, z sercem pełnem owych tajemniczych rozkoszy, bezimiennych jeszcze, ale o których myśl sama rozjaśniała jej oczy. Nie umiera się, gdy się do tego stopnia kocha życie... A przecież, Aniuta czuła, że umiera...

Życie odchodziło od niej, jakby z żalem, podobne do pięknego zachodu słońca, ale odchodziło... Doktor, albo nie zauważył wszystkiego, albo nie powiedział jej wszystkiego. co zobaczył; ale Aniuta dobrze wiedziała, że życie jej zagrożone poważnie; bardzo poważnie; bole gardła, chore dziąsła, kurcze wewnętrzne, tortury bez nazwy, które znosiła nie chcąc opowiadać pospolitych szczegółów, jakie im towarzyszyły, wszystkie te dolegliwości mizernej istoty ludzkiej, która się rozluźnia i wycofuje się z życia, tak jak życie z niej uchodzi. Aniuta wiedziała dobrze, iż to była śmierć bliska, chyba, żeby cud nastąpił — ale cuda nie dzieją się za naszych czasów.

Stał się cud podczas pożaru cerkwi, że żadna dusza ludzka nie poszła na ofiarę za życie tylu innych. To był cud; a teraz Aniuta umrzeć musiała za okup tych co przy życiu pozostali.

Takie są młode dusze owych mistyków skupionych w sobie, pełnych nadziemskich zapałów...

Wolała była umrzeć pierwej... gdy jeszcze tak życia nie kochała; ale wtedy, zasługa byłaby mniejsza. Wielka rzecz umrzeć, jeżeli się niczego nie żałuje! A teraz ona kocha życie i miałaby prawdziwą zasługę uczynić z siebie ofiarę... Ale dlaczegoż?

Dlaczego miałaby umrzeć teraz, kiedy wszystko zdaje się tak dobrze się składa w jej otoczeniu, — kiedy mateczka jej, rozbawiona, zainteresowana, znalazła zajęcie na długie bezczynne godziny, w prawdziwie rozumnych rozmowach i wydaje się taka szczęśliwa w swojem kółku domowem, które na prawdę bardzo miłe jest teraz.

(Ciąg dalszy nastąpi)

waż nie upłynęło jeszcze 24 godzin od jej wniesienia do Izby. Domaga się usunięcia tego punktu z porządku dziennego. Wniosek ten odrzucono 87 głosami przeciw 63 i przyjęto porządek dzienny, proponowany przez Prezydenta.

Przy końcu posiedzenia odczytano szereg wniosków i interpelacyj, wniesionych przez Młodoczechów.

P. Minister skarbu przedłożył **prowizoryum budżetowe** na czas od 1 stycznia do 30 kwietnia 1903 r.

Z węgierskiej Izby deputowanych.

(Telegram).

Budapeszt, 7 listopada. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych sejmu węgierskiego minister honwedów generał br. Fejervary oświadczył, iż rząd cofnął dawne przedłożenie wojskowe i przedkłada nową ustawę o podwyższenie kontyngentu rekruta. Udział Węgier w tem podwyższeniu kontyngentu rekruta wynosi 53.438, a dla honwedów 15.500. Z żądanego powołania 6000 rezerwistów zapasowych przypada na Węgry, odpowiednio do spisu ludności, 2.565 ludzi.

Dep. Władysław Ratkay (z partyi niezawisłości) oświadcza, iż było obowiązkiem rządu po ostatniej klęsce podać się do dymisyi.

Minister Fejervary odpiera: Poczekaj pan jeszcze trochę!

Dep. Ratkay wnosi, aby ze względu na to, że przedłożona Izbie nowa ustawa jest tak samo nielegalna, jak dawniejsza, Izba rozstrzygnęła, czy w ogóle przedłożenie to ma być przekazane komisyi do rozpatrzenia.

Prezydent gabinetu p. Szell oświadcza, iż we wszystkich ciałach prawodawczych zachodzi ten wypadek, iż rząd cofa te przedłożenia, które napotkały na trudności w komisyi. Następnie mowca powołuje się na przepis regulaminu, który powiada, iż każde przedłożenie rządowe musi być przekazane komisyi.

Prezydent Izby oświadcza się w tym samym duchu, poczem Izba uchwala przedłożenie rządowe przekazać bez czytania komisyi.

Z kolei przystąpiła Izba do dalszego ciągu dyskusyi nad prowizoryum budżetowem.

Dep. Reich (ze stronnictwa niezawisłości) przemawia przeciw prowizoryum. Omawia dalej sprawę ugody austro-węgierskiej i twierdzi, że stoi ona przed bankructwem. Interesy Austryi i Węgier są tak sprzeczne, że nigdy nie mogą być wyrównane. Wielkomocarstwowe stanowisko Monarchii podobne jest do owej wielkiej kasy oszustów Humbertów, której tak pilnie strzeżono, a w której po otwarciu znaleziono bezwartościowe przedmioty. Dla Austryi mowca i jego stronnictwo nie chcą ponosić żadnych ofiar.

Po przemówieniu jeszcze kilku mowców obrady przerwano.

Następne posiedzenie dziś.

Cesarz Wilhelm w Anglii.

O pobudkach rozpoczętej wczoraj wieczorem podróży cesarza Wilhelma do Sandringham w Anglii, w odwiedziny do króla Edwarda, pisze berliński korespondent nowojorskiej *Associated-Press*. Według tych informacyj, ambasador niemiecki w Londynie Wolf-Metternich, miał uskarżać się w sierpniu, iż go niepokoi stan opinii publicznej w Anglii przeciw Niemcom i że angielski urząd zagraniczny okazuje się równie chłodny, jak publiczność brytańska. Ambasador angielski w Berlinie, sir Frank Lascelles, do którego się odniesiono, miał odpowiedzieć, że ubolewa nad tem, ale ministrowie angielscy nie mogą nic zdziałać dla przejednania angielskiej opinii publicznej, skoro w czasie wojny w Afryce południowej Chamberlain doznał ze strony Niemiec, tak złego traktowania. Kiedy cesarz był w Anglii przed dwoma laty, wtenczas naradzał się z Chamberlainem nad potrzebą porozumienia się między Anglią, Niemcami i Ameryką, oraz nad kwestyą wspólnego działania tam wszędzie, gdzie są poruszane interesy jednego, albo wszystkich trzech mocarstw. Myśl tę miał Chamberlain aprobować. Nastąpiły jego mowy na rzecz kooperacyi Anglii, Ameryki i Niemiec. Hr. Bulow atoli odsunął tę myśl zupełnie i tem ośmieszył Chamberlaina. Korespondent berliński stwierdza, że poseł niemiecki w Londynie, hr. Metternich, przedstawił cesarzowi nieprzychylne usposobienie Anglii dla Niemiec i to podobno miało zdecydować cesarza do odbycia podróży do Anglii. — Także *Daily Telegr.* donosi, że w angielskich sferach dobrze poinformowanych przypuszczają, że cesarz niemiecki skorzysta z obecności ministrów angielskich w Sandringham, aby z nimi konferować w sprawie stosunków angielsko-niemieckich z pewną otwartością. Wobec tego przedstawienia rzeczy zwraca wspomniany na wstępie korespondent uwagę na to, że nie Niemcy, tylko Ameryka odrzuciła myśl Chamberlaina o kooperacyi. Z drugiej strony zwracają w Anglii uwagę na to, iż w czasie pobytu cesarza Wilhelma będzie obecnych w Sandringham ośmiu ministrów angielskich, ale że hr. Bülow nie bierze udziału w podróży.

Polityczne dzienniki berlińskie oświadczają w odpowiedzi na powyższe uwagi, że Niemcy nie mają żadnego interesu w tem, aby zawierać alians z Anglią i ta ostatnia pewnie myśli to samo. Chodzi tylko o to, aby stosunki między obu państwami były przyjacielskie. *Idem non idem...*

Z pod berła carskiego.

(Budżet duchowieństwa katolickiego. — Parcelacya dóbr szlacheckich. — Zasądzenienie dwóch urzędników policyi warszawskiej).

W budżecie wydatków ministerstwa spraw wewnętrznych preliminowano na r. 1903, na utrzymanie duchowieństwa rzymsko-katolickiego w Królestwie Polskiem ogółem 930.228 rubli, a prócz tego dla duchowieństwa w gubernii petersburskiej 69.850 rubli.

Z sumy 930.228 rubli przeznaczono na utrzymanie arcybiskupa warszawskiego oraz pięciu biskupów: kujawsko-kaliskiego, kieleckiego, lubelskiego, płockiego, sandomierskiego i sejneńskiego 36.000 rubli, na utrzymanie biskupów-sufraganów 7.800 rubli, dla duchowieństwa katedralnego 20.200 rubli, dla duchowieństwa parafialnego 651.926 rubli, dla dyecezyalnych wizytatorów klasztorów 4.450 rubli, dla organistów przy kościołach poklasztornych 7.650 rubli, na dodatki do płac dziekanów 12.000 rubli, na utrzymanie emerytów proboszczów i administratorów parafii, którzy dosięgli 65 lat życia, 27.000 rubli.

Na utrzymanie klasztorów męskich: Reformatów we Włocławku, Bernardynów w Kole, Reformatów w Pilicy, Kapucynów w Łomży, Kapucynów w Nowem Mieście, Dominikanów w Gidlach, Paulinów w Częstochowie, Karmelitów w Oborach w gub. płockiej i Maryanów w Maryampolu w gub. suwalskiej — 17.000 rubli.

Na utrzymanie klasztorów żeńskich: Panien Sakramentek i Wizytek w Warszawie, Bernardynek w Wieluniu w gubernii kaliskiej, Norbertanek w Imbramowicach i Bernardynek w św. Katarzynie w gub. kieleckiej, Benedyktynek w Łomży, Dominikanek w Przyrowie w gub. piotrkowskiej, Benedyktynek w Sandomierzu — 14.000 rubli.

Na utrzymanie konsystorzów 17.100 rubli, w tej sumie na konsystorz warszawski 6000 rubli, na kaliski 2100 rubli, na inne po 1800 rubli.

Na utrzymanie seminaryów duchownych warszawskiego, kieleckiego, lubelskiego, płockiego, sandomierskiego i sejneńskiego 24.455 rubli.

Na wydatki nadzwyczajne 40.550 rubli do rozporządzenia ministerstwu spraw wewnętrznych i 9500 rubli do rozporządzenia gen.-gubernatora warszawskiego.

Duchowieństwo rzymsko-katolickie w Królestwie Polskiem składa się z 2605 osób, w tej liczbie jest: 1 arcybiskup, 6 biskupów, 4 biskupów-sufraganów.

Na utrzymanie duchowieństwa rzymsko-katolickiego w innych guberniach państwa asygnowano osobno 63,288 rubli; na utrzymanie kolegium duchownego rzymsko-katolickiego 22.816 rubli, na utrzymanie konsystorzów duchownych w Mohylowie, Wilnie, Telszach, oraz w dyecezyach łucko-żytomierskiej i tyraspolskiej 24.608 rubli, na utrzymanie seminaryów: wileńskiego, łucko-żytomierskiego, telszewskiego i tyraspolskiego 35.942 rubli, na utrzymanie archidyecezyalnego seminaryum duchownego w Petersburgu 21.000 rubli, na Akademię rzymsko-katolicką w Petersburgu 45.000 rubli, na utrzymanie kościołów poklasztornych 9436 rubli, a na utrzymanie 9 klasztorów 20.440 rubli

W ciągu ostatnich ośmiu lat — jak donosi *Warsz. Dniewnik* — włościanie w w guberniach Królestwa Polskiego nabyli drogą parcelacyi 878 folwarków szlacheckich, zastawionych w Towarzystwie kredytowem ziemskiem. Majątki te kupione były przy współudziale banku włościańskiego, który na zapłacenie pożyczek Towarzystwa kredytowego, obciążających powyższe majątki, w sumie 9,115.000 rubli, wypłacił 8.840.000 rubli. Pozostałe 275.000 rubli włościanie zapłacili z własnych funduszów.

Departament karny kasacyjny rozpoznawał w tych dniach rekurs prokuratoryi warszawskiej Izby sądowej przeciw wyrokom uniewinniającym urzędników warszawskiej policyi śledczej: Koreniewa i Grüna, oskarżonych o przekupstwo i inne nadużycia. Senat, uznał winę oskarżonych za dowiedzioną i skazał każdego z nich na rok więzienia poprawczego i pozbawienie wszystkich szczególnych praw i przywilejów.

KRONIKA

Lwów, 7 listopada.

— **JE. Eustachy ks. Sanguszko** wyjechał z porady dr. Mikulicza do Gries na zimowy pobyt.

— **Kolacya.** Po wspaniałem i nad wyraz podniosłem przedstawieniu „Maryi Stuart“, odbyła się u Marszałka kraju Andrzeja hr. Potockiego kolacya na cześć pani Heleny Modrzejewskiej. Oprócz znakomitej artystki i jej męża p. Karola Chłapowskiego, przybyli: JE. Stanisław hr. Badeni, krewni pp. Chłapowskich pp. Szlubowscy, członek Wydziału krajowego Romanowicz, Emil hr. Potocki, Adam Krechowiecki, Kazimierz i Stefan Skrzyńscy.

— **Z Uniwersytetu.** P. Józef Gołba, praktykant konceptowy skarbu w Rzeszowie, rodem z Bochni, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Stypendyum.** P. Zuzanna z Żebrowskich Skrzyńska, dożywotniczka dóbr Żurawno, nadała na przedstawienie c. k. Namiestnictwa stypendyum rocznych 420 K. z fundacyi im. Adama Żebrowskiego, Bolesławowi Grużewskiemu, słuchaczowi I roku praw na Uniwersytecie we Lwowie.

— **W Związku naukowo-literackim** (ul. Trzeciego Maja 5, III piętro) w sobotę, d. 8 b. m., odczyt p. B. Eulenfelda-Bolesławicza „O celu i zadaniach teatru ludowego“. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej nr. 38, wydany dnia 5 listopada 1902 r., zawiera: Rozporządzenie c. k. Rady szkolnej krajowej do c. k. Rad szkolnych okręgowych w sprawie podań nauczycieli (lek) szkół ludowych o udzielenie urlopu. Budowa szkół. Książki naukowe. Konkursa. Ogłoszenia licytacyi, Ogłoszenie.

— **Egzamina.** Na zasadzie postanowień ustawy gminnej złożyli przed ustanowioną przez Wydział krajowy komisyą egzamina: Józef Mglej, sekretarz gminy Makowa, na sekretarza w gminach drugorzędnych; Włodzimierz Jaśkiewicz, dyetaryusz starostwa w Trembowli, na sekretarza w gminach drugorzędnych, oraz na kasyera, względnie kontrolora; Władysław Chendyński, pisarz gminny w Małej, na sekretarza, oraz na kasyera; Stanisław Majewski, kancelista urzędu gminnego w Starym Sączu, na sekretarza i kasyera; Edward Kantor, kancelista przy urzędzie gminnym w Chrzanowie, na sekretarza; Antoni Szczepankiewicz, pomocnik kancelaryjny przy urządzie gminnym w Mościskach, na kasyera.

— **Zjazd farmaceutów.** Wczoraj przed południem odbyło się w sali gal. Towarzystwa aptekarskiego V nadzwyczajne walne zgromadzenie gal. Towarzystwa farmaceutów „Unitas“, celem uczczenia pierwszego dziesięciolecia istnienia Towarzystwa.

W zgromadzeniu wzięli udział: protomedyk radca Dworu dr. Merunowicz, starszy lekarz powiatowy dr. Krzyżanowski, senior gremium aptekarzy Galicyi wschodniej poseł Piepes-Poratyński, prezes Tow. aptekarskiego p. Włodzimirski, delegaci rozmaitych Towarzystw aptekarskich prowincyonalnych, delegat współpracowników wiedeńskich p. Longinowits i delegat współpracowników czeskich p. Czejka, oraz członkowie wydziału Tow. „Unitas“ z prezesem p. Śmieszkiem na czele.

Po inauguracyjnem przemówieniu prezesa p. Śmieszko, zabierali głos delegaci współpracowników wiedeńskich i czeskich, wyrażając życzenia Towarzystwu w imieniu swych kolegów.

Następnie p. Jawornicki, redaktor *Kroniki farmaceutycznej*, w dłuższem przemówieniu skreślił 10-letnią historyę Towarzystwa.

Na tem zamknięto posiedzenie.

O godzinie 3 po południu odbyło się doroczne walne zgromadzenie delegatów Związku Towarzystw farmaceutycznych w Austryi pod przewodnictwem wiceprezesa p. Muthsana. — Obecnych było około 50 delegatów wszystkich do Związku należących Towarzystw farmaceutycznych w Austryi, przybyli również i wzięli udział w obradach protomedyk radca Dworu dr. Merunowicz i starszy lekarz powiatowy dr. Krzyżanowski.

Po przyjęciu sprawozdania z czynności i rachunków za rok ubiegły i uchwaleniu preliminarza na rok następny, dokonano wyboru nowego zarządu Związku.

Wybrani zostali pp.: Bernard Scherak prezesem, Hugo Muthsam i Piotr Kabrhel, zastępcami prezesa, Józef Longinowits sekretarzem, Jarosław Czejka, zastępcą sekretarza i Ernest Baurek skarbnikiem. Wybrano dalej komisyę rewizyjną i sąd rozjemczy.

W końcu zgromadzenia wygłosił p. Longinowits obszerny referat „o obecnem położeniu farmaceutów“.

Wieczorem o godzinie 9 odbył się w sali hotelu Europejskiego bankiet, w czasie którego wzniesiono szereg toastów.

— **Listonosz wiejski.** Z dniem 16 b. m. zaprowadza Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie codzienną służbę listonosza wiejskiego przy urzędzie pocztowym w Jaworznie dla miejscowości Jeleń i Byczyna.

— **Eliza Orzeszkowa** ciężko zapadła na zdrowiu.

— **Tow. „Pomoc szkolna“** urządza 16 b. m. w sali „Domu narodnego“ wielki jarmark z tombolą, połączony z produkcyami estradowemi. Muzyka 30 p. p. Początek o godzinie 7 wieczorem. Wstęp 2 K.

— **Przedstawienie amatorskie** urządza w niedzielę, 9 b. m. Towarzystwo polskiej młodzieży im. Kilińskiego we własnej sali przy ul. Akademickiej l. 8. Po przedstawieniu nastąpią tańce.

— **Walne zgromadzenie** członków Towarzystwa wzajemnej pomocy słuchaczów leśnictwa, odbyte w dniu 4 b. m., wybrało na rok administracyjny 1902/3: prezesem p. Bronisława Brodę, wiceprezesem p. Remigiusza Eichlera, sekretarzem p. Pawła Duszyńskiego, a skarbnikiem p. Eugeniusza Pacynę.

— **Fundacya dla literatów.** Rada m. Krakowa przyjęła wczoraj opiekę nad fundacyą ś. p. Ludomira Prószyńskiego dla literatów polskich i poleciła syndykowi miejskiemu opracowanie aktu fundacyjnego.

— **Nadzwyczajne** walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 b. m., o godzinie 4 po południu w sali ratuszowej.

W razie braku kompletu zgromadzenie powtórne odbędzie się w myśl §. 27 statutu przy jakimkolwiek komplecie we środę, d. 12 b. m., o godzinie 4 po południu w tejże samej sali.

Na porządku dziennym sprawa wysłania delegatów na wiec do Wiednia w sprawie zmiany ustawy przemysłowej.

△ **Nagła śmierć.** Dziś około godziny 11 przed południem zmarła nagle w sieni domu przy ul. Łamanej l. 1 Józefa Gańczarowska, zbieraczka szmat, około 60 lat licząca, zamieszkała w Hołosku, nałogowa pijaczka.

Lekarz miejski dr. Krobicki orzekł, że śmierć nastąpiła prawdopodobnie w skutek starości i ogólnego charłactwa, nie mógł jednak orzec stanowczo przyczyny śmierci, wobec czego zarządził komisaryat III. dzielnicy odstawienie zwłok do Instytutu medycyny sądowej, celem przeprowadzenia obdukcyi sądowo-lekarskiej.

△ **Tajemniczy strzał.** Przed kilku dniami przybył do Lwowa młodzieniec około 20 lat liczyć mogący i zamieszkał w jednym z trzeciorzędnych hoteli przy ul. Rzeźnickiej. W czasie swego pobytu we Lwowie zapoznał się nieznajomy młodzieniec z dr. Jodko-Narkiewiczem.

Dziś przed południem przybył dr. Jodko-Narkiewicz w odwiedziny do nieznajomego młodzieńca do hotelu i w chwili, gdy zajęci byli rozmową nieznanej na razie treści, padł nagle z ręki nieznajomego strzał rewolwerowy, który ugodził dr. Narkiewicza w udo. Rana nie jest niebezpieczną. Nieznajomego młodzieńca, którego identyczności dotychczas nie stwierdzono, przytrzymała policya.

Dochodzenia, zarządzone przez policyę, wyjaśnią zapewne tę tajemniczą sprawę.

— **P. Włodzimierz Demetrykiewicz,** znany archeolog, bawił w ostatnich dniach w Płocku, dokąd udał się dla obejrzenia zbiorów archeologicznych, pozostałych po ś. p. Franciszku Tarczyńskim. P. Demetrykiewicz porobił zdjęcia fotograficzne z wielu wykopalisk i przyznał, że w ogóle zbiory ś. p. Tarczyńskiego są bardzo ciekawe.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Amelia Smoleńska, wdowa po oficyale kraj. Dyrekcyi skarbu, w 70 roku życia; — Szczepan Barcikowski, drukarz-litograf, w 55 roku życia; — Klotylda z Neitreichów Niesiołowska, właścicielka dóbr, w 64 roku życia.

W Leżajsku, Aniela z Kleinów Ostrowska, żona adjunkta sądowego, w 30 roku życia.

W Paryżu, Eugeniusz Muentz, historyk sztuki, w 57 roku życia. Zmarły był od r. 1880 konserwatorem biblioteki archiwów i muzeum szkoły sztuk pięknych. W licznych artykułach i dziełach pisał przeważnie o sztuce i artystach epoki Odrodzenia we Włoszech i we Francyi.

— **O Morskie Oko.** Do *Czasu* donoszą z Zakopanego, że „z Jaworzyny wysłano 14 uzbrojonych ludzi ks. Hohenlohego, którzy dwukrotnie porąbali kładkę na Rybim Potoku przy Morskiem Oku. Straż zakopańska hr. Zamoyskiego przeszkodziła im przy drugiem rąbaniu“.

Dalsza depesza donosi, że sytuacya jest bardzo naprężona.

— **Pożar cerkwi.** Z Czerniowiec donoszą: Onegdaj spłonęła doszczętnie cerkiew gr. orm. w Czereszence koło Berhometu. Szkoda wynosi 7800 K. Cerkiew ubezpieczoną była na kwotę 4000 K.

— **Nowa defraudacya.** W Lublanie sekretarz tamtejszego Towarzystwa sztuk pięknych, Groar, zdefraudowawszy wszystkie pieniądze Towarzystwa, uciekł do Ameryki.

— **Handlarze żywym towarem.** W tych dniach udało się policyi w Temeswarze przy-

trzymać kilku handlarzy żywym towarem. Jeden z agentów policyjnych usłyszał w tych dniach głośny płacz kobiety, wydobywający się z jednej z komórek „osławionego" domu niejakiej Fanny Hanaczek. Po przymusowem otwarciu drzwi, w komórce znaleziono trzy młode dziewczęta od kilku dni więzione z powodu opierania się wyjazdowi do Mostaru i objęcia tam „świetnych" posad, ofiarowanych im przez Hanaczkową. Wdrożone śledztwo wykazało, iż zarówno niecna gospodyni domu jak i kilku jej spólników oddawna już zawodowo uprawiali wywóz młodych dziewcząt do Bośnii, pod pozorem dostarczenia im tam dobrych miejsc.

— **Smierć w płomieniach.** Z Poznania telegrafują: We wsi Godowa koło Wrześni wybuchł w nocy pożar w domku robotniczym, w którym nocowało 30 robotników polskich z Królestwa. Dwóch z nich spaliło się na węgiel, a kilku przy ratowaniu się z ognia doznało skaleczeń i poparzeń.

— **Pożar.** Z Nałęczowa (w Królestwie Polskiem) donoszą: W dniu 3 b. m. rano wybuchł pożar w zabudowaniach tutejszego zakładu kąpielowego. Ogień powstał w magazynie obok oficyny pałacowej. Magazyn spłonął doszczętnie. Następnie ogień przerzucił się na dach oficyny pałacowej, zamieszkałej przez rodzinę dr. Pułaskiego, dyrektora zakładu. Dach w części spłonął, w części został zerwany. Przy ratowaniu zniszczone zostały w części sufity w oficynie. Prawdopodobnie w płomieniach zginął magazynier. Ogień umiejscowiono dzięki energicznemu ratunkowi miejscowej straży ochotniczej.

— **Morderca pięciu kobiet.** Dnia 3 b. m. rozpoczął się w sądzie kryminalnym w Nizzy proces przeciw niejakiemu Vidalowi, osławionemu mordercy kobiet. Oskarżony jest synem właścicielki hotelu w Hyères i liczy lat 35. Dowiedziono mu, że zamordował w pociągu, idącym z Nizzy do Marsylii, samotnie jadącą pannę Hirschbrunerównę, modystkę, poprzednio zaś cztery kobiety lekkich obyczajów.

— **Testament królowej belgijskiej.** Majątek prywatny zmarłej królowej Maryi Henryki był stosunkowo niewielki, — wynosił nie więcej jak milion fr. Gotówkę zapisała królowa trzem córkom: hr. Lonyay, ks. Koburskiej i ks. Klementynie, nadto pozostawiła różne legaty. Na córki również przechodzą wszystkie klejnoty, które królowa, jako Arcyksiężniczka austryacka, przywiozła niegdyś z ojczyzny. Resztę bižuteryi otrzymają ks. Vendôme i ks. Orleańska, oraz ks. Dorota Schleswig-Holstein, córka ks. Koburskiej, a wnuczka królowej, nadto niektóre panie z arystokracyi belgijskiej. Malarzowi Zeverndokowi, który był długoletnim przyjacielem i towarzyszem królowej, zapisała ona 50.000 fr., tyleż swemu staremu kamerdynerowi, z warunkiem jednak, by zaopiekował się psami i ptakami królowej. Bar. Goffinet, marszałek dworu królowej, dziedziczy jej willę w Spa wraz z urządzeniem, 12 końmi, oraz tresowaną lamą. Muzeum w Peszcie zapisała królowa portrety swoich rodziców, muzeum brukselskiemu portret zmarłego w młodocianym wieku hr. Hennegau.

— **Dżuma.** Dzięki rozległym środkom zapobiegawczym, poprawie stanu sanitarnego, ogólnemu tępieniu szczurów i t. p., dżuma w Odessie słabnie i zdaje się być umiejscowiona. Po 48 przypadkach, nowych zasłabnięć dżumowych od dnia 24 z. m. nie stwierdzono, w szpitalu zaś znajduje się obecnie tylko 14 osób na kuracyi. Wobec tego biuletyny o przebiegu epidemii wydawane będą tylko raz na tydzień i również raz na tydzień odbywać się będą narady komisyi sanitarno - wykonawczej.

— **Kabel dokoła ziemi.** Roboty nad układaniem ostatniej części kablu pod oceanem Spokojnym, ukończono pod Suva Fidje. Dokonano zatem rozpoczętego przed laty dwoma dopełnienia brytańskiej sieci kablowej dokoła ziemi. W końcu r. b. cała sieć oddana będzie do użytku publicznego.

— **Katastrofy.** W prowincyi Castellon, w Hiszpanii, w punkcie najwyżej położonym, ustawiono krzyż, do którego po poświęceniu odbyło pielgrzymkę około 10.000 osób. Naraz rozeszła się pogłoska, że okoliczne lasy stoją w płomieniach. Wśród pielgrzymów zapanowała panika, wszyscy rzucili się do ucieczki. W tłoku 5 osób zaduszono na śmierć, kilkadziesiąt jest ranionych.

Z Londynu donoszą, że w Chantam wagon elektrycznej kolei miejskiej skutkiem popsutego hamulca, zjechał w szalonym pędzie ze spadzistej ulicy i przewrócił się. Przeszło 50 pasażerów jest ranionych, z tych 20 śmiertelnie; dwie osoby poniosły śmierć na miejscu.

— **Liga piechurów** zawiązuje się w Anglii, celem zwalczenia sportu kołowego w postaci automobilów-rowerów. Uczestnicy związku znajdują, że wszystkie choroby nerwowe, zboczenia funkcyj serca i żołądka spowodowane są tem, iż ludzie używają nienormalnego ruchu i posługują się kołami, zamiast nogami.

— **Dom gry na cmentarzu.** Gmina m. Korfu na wyspie Korfu przyjęła projekt pewnego zagranicznego kapitalisty, zbudowania domu gry na miejscu dawnego cmentarza angielskiego. Donosząc o tem dziennik londyński *Morning Post* zaznacza, że przy ustąpieniu wysp Jońskich Grecyi, Anglia pomiędzy innemi zastrzegła sobie, że cmentarz anglikański będzie pod opieką miasta, które zobowiązało się utrzymywać go w porządku. Więc nie tylko rząd grecki ale i angielski będzie teraz protestował przeciwko otworzeniu domu gry na Korfu.

— **„Agentka społeczna".** Pod tą nazwą ustanowiła administracya wielkiej fabryki p. Mac Cormicka w Chicago nowy urząd. Obowiązki wezwanej na tę posadę młodej panny polegają na tem, żeby dopomagała wytworzyć jak najprzyjemniejsze stosunki towarzyskie między zarządem fabryki, urzędnikami i robotnikami. Panna Beeks, tak się nazywa owa „agentka społeczna", przed objęciem obecnego stanowiska, zajmowała się przez lat kilka badaniem kwestyi społecznej oraz praktycznemi próbami zmierzającemi do zaradzenia złemu. Obecnie usiłuje ona przedewszystkiem zbadać troski prywatne wszystkich pracowników i nakłania zarząd do przyjścia z pomocą tam, gdzie okazuje się tego potrzeba. Niezwykle przyjazny i miły stosunek łączy pannę Beeks z licznemi dziewczętami i młodemi kobietami, pracującemi w fabryce. Utworzyła ona „związek towarzyski", którego członkowie latem odbywają wspólne wycieczki wraz z rodzinami. Gdy która z robotnic zachoruje „agentka" ją odwiedza i, o ile okaże się potrzeba, wzywa lekarza fabrycznego. Cała działalność „agentki" zmierza do tego, by w pracownikach wytworzyć przekonanie, iż los ich zajmuje właścicieli fabryki, co wpływa bardzo dodatnio na porozumienie wzajemne.

Notatki literacko-artystyczne.

Sztuka Stanisława Kozłowskiego p. t.: „Luminarz" graną będzie po raz pierwszy w teatrze Rozmaitości w nadchodzącą sobotę. Główne role odtworzą: pani Siemaszkowa i p. Frenkel.

Gemma Bellincioni wystąpiła w Warszawie w „Traviacie". Dzienniki podnoszą jej niepospolity zawsze artyzm, ale równocześnie dają do poznania, że to ruina; głos jej stracił zupełnie na świeżości i sile.

„Haliczanin". Kalendarza p. t. „Haliczanin", od lat już 49 wychodzącego, wydała drukarnia Pillera i Spki rocznik nowy na rok 1903. Jak zawsze, kalendarz ten i na rok przyszły odznacza się praktycznym układem, obfitością informacyj i staranną redakcyą ilustrowanej części literackiej. Oprócz wydania głównego, wyszły także wydania kieszonkowe, ścienne i kartkowe „Haliczanina", a wszystkie wykonane są bardzo udatnie, nawet ozdobnie, i ułożone praktycznie.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek po raz dwunasty „Świat na opak" fantastyczno-groteskowa operetka w 5 odsłonach Kapellera.

W sobotę po raz drugi i ostatni „Marya Stuart" tragedya w 5 aktach Fryd. Schillera. Gościnny występ Heleny Modrzejewskiej i przedostatni występ gościnny Józefa Śliwickiego, artysty Teatrów warszawskich.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem na ogólne żądanie po raz trzeci i ostatni „Hamlet", tragedya w 5 aktach W. Szekspira. Ostatni gościnny występ Józefa Śliwickiego artysty Teatrów warszawskich.

Repertoar „Filharmonii" lwowskiej.

W piątek, 7 b. m., koncert Faunie Bloomfield-Zeisler.

W sobotę, dnia 8 b. m., „wielki koncert filharmoniczny" ze współudziałem Stanisława Barcewicza skrzypka, Maksymiliana Ulanowskiego, barytona i Silvia Risegari, pianisty.

Program: I. 1. Noskowski: uwertura koncertowa „Morskie Oko". 2. Saint-Saëns: „Koncert G-moll", odegra z tow. orkiestry Silvio Risegari. 3. Wieniawski: „Koncert D-moll", z tow. orkiestry odegra Stan. Barcewicz. — II. Goldmark. Ze symfonii „Wiejskie wesele" część 4ta „W ogrodzie". 2. Verdi. Arya z opery „Bal maskowy" odśpiewa M. Ulanowski. 3. a) Paderewski - Barcewicz. „Melodya". b) Hubay „Zefir". c) Laub Polonez odegra St. Barcewicz. III. 1. Chopin a) Walc b) Balada odegra S. Risigari. 2. a) Niewiadomski. b) Gall. Pieśni odśpiewa M. Ulanowski.

W niedzielę, 9 listopada. „Koncert popularny" ze współudziałem Maryi Leval, śpiewaczki.

Program: I. 1. Rossini: uwertura z opery „Wilhelm Tell". 2. Grieg: ze suity „Peer Gynt" a) Taniec Anitry, b) W hali króla gór. 3. Beethoven: arya koncertowa „A perfido", odśpiewa Marya Leval. — II. 1. Noskowski: „Morskie Oko". 2. a) Paderewski: melodya z „Pieśni podróżnika", b) Rubinstein: „Toreador i Andaluza" ze suity „Bal kostiumowy". 3. a) Leonard Vinci: arya „Je respirare" (z roku 1730), b) Secchi: „Lungi dal Caro Bene" z „Il pensiero", odśpiewa Marya Leval. — III. 1. Händel: „Scena słowików". 2. Massenet: ze suity „Scenes pittoresques": a) Arya baletowa, b) Zabawa cyganeryi.

We wtorek, dnia 11 b. m., „koncert symfoniczny".

We czwartek, dnia 13 b. m., „wielki wieczór Wagnerowski", ze współudziałem Al. Bandrowskiego, Ireny Bohuss-Helerowej i Adama Ludwiga.

Z TEATRU.

(„Marya Stuart", tragedya w 5 aktach Schillera. Występ gościnny Heleny Modrzejewskiej i Józefa Śliwickiego, artysty teatrów warszawskich).

Dawno nie było w teatrze takiego zapału, takiego uniesienia, jakie ogarnęło wczoraj licznie zgromadzoną publiczność na widok wspaniałej kreacyi Heleny Modrzejewskiej w roli schillerowskiej „Maryi Stuart". Nie znam artystki, któraby tak jak Modrzejewska, zdołała tę postać przyodziać w równy majestat bólu, cierpienia, rezygnacyi, a przytem prawdziwej królewskości. To się ani wypowiedzieć ani opisać nie da, to można tylko odczuć. Odniesione wczoraj wrażenia są tak piękne, tak czyste, tak podniosłe, że za nie gorąca wdzięczność należy się wielkiej artystce, która przynosi widzowi najcenniejsze dobro: możność zupełnego oderwania się od szarej rzeczywistości i odczucia najbardziej estetycznych wrażeń. Jest coś dziwnego w tej grze, pełnej spokoju, naturalności, miary, a tak głęboko przejmującej; coś, co rozrzewnia, uszlachetnia, podnosi na duchu, co najbardziej sceptycznie usposobionego widza porusza i rozrzewnia ogromną szczerością, co już po za kreacyą sceniczną oddziaływa jak ten „dźwięk", o którym rzekł Krasiński, że jest nad sam „dźwięk dźwięczniejszym" i długo brzmi jak pieśń w duszy.... Gdyby teatr takiemi tylko wrażeniami oddziaływać mógł zawsze na widza, gdyby „iskra boża" talentu takie tylko w dusze rzucała blaski, — o ileżby było lepiej i jaśniej na świecie!

Niepodobna podnosić wszystkich szczegółów tej gry mistrzowskiej, i tylko mimochodem wspomnę o kulminacyjnej scenie starcia się Maryi z Elżbietą, — lecz scena ta samem swem dramatycznem napięciem oddziaływać może. Natomiast zaznaczę z naciskiem akt ostatni, — przedzgonne chwile Maryi. Akt ten w dramacie Schillera jest niewątpliwie najsłabszym. Jednostajność płaczliwego tonu; prócz krótkiej chwili spotkania się z hr. Lesterem, brak właściwej akcyi scenicznej; za długie i nadto nużące przygotowania do egzekucyi; nastrój wywoływany bardzo prymitywnymi środkami, — to wszystko na oswojonego z efektem scenicznym widza oddziałaćby nie mogło, — gdyby nie mistrzowska gra Heleny Modrzejewskiej. Ona czarem swego talentu przetwarza ten akt cały w obraz wspaniałości niezwykłej. Jednostajność tonu znika, wytwarza się nastrój pełen uroczystej i przejmującej powagi, a postać nieszczęśliwej królowej Szkocyi rośnie w majestacie monarszym i majestacie zrezygnowanej boleści. Tu każdy najdrobniejszy szczegół tej gry mistrzowskiej przejmuje widza do głębi, począwszy od sceny pożegnania pełnej różnolitych odcieni, aż do uroczystego pochodu na śmierć z modlitwą na ustach, w którym każdy krok jest naocechowany siłą woli, walczącą z odruchem samozachowawczego instynktu, broniącego się przed nieuniknioną zagładą... Jest to arcydzieło sztuki scenicznej.

Postać Mortimera odtworzył p. Józef Śliwicki z siłą i wdziękiem. Artysta warszawski ma niezrównane akcenty liryczne, tem bardziej przejmujące, że tchną szczerością i prawdą. To też scena zgonu Mortimera, tak bardzo scenicznie oderwana, która zwykle nie sprawia wrażenia, oddziałała wczoraj silnie na widzów, tak była traktowana szlachetnie, z prawdziwym artyzmem.

Aby nie psuć dodatniego w ogóle wrażenia wczorajszego wieczoru, nie chcę podnosić niektórych braków zwłaszcza pamięciowych, które całości gry (zespołowi!) przynosiły tu i ówdzie uszczerbek. Zaznaczę natomiast z uznaniem staranną i poprawną grę pań: Otrembowej w niełatwej roli królowej Anglii Elżbiety, Wojnowskiej w roli piastunki Anny i Węgrzynowej w roli Margerity. Na uznanie zasłużyli również pp. Hierowski (hr. Lester), Kwiatkiewicz (Wilhelm Cecil), Chmieliński (Paulet) i Wysocki (Melwil).

Adam Krechowiecki.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 6 listopada).

Na początku wczorajszego posiedzenia, które prezydent dr. Małachowski otworzył po godzinie 7 wieczorem, uchwaliła Rada wybudować budkę strażnicą i dwie klatki przy rampach do kolejki dojazdowej z Podzameza do rzeźni.

Z kolei r. dr. Maryański referując sprawę budowy kolei Lwów-Winniki-Podhajce, postawił imieniem komisyi wybranej dla tej sprawy wniosek, aby gmina domagała się stanowczo tego, by projektowana kolej miała bezpośrednie połączenie z miastem Lwów via Łyczaków oraz, ażeby dworzec tej kolei stanął na Łyczakowie i miał bezpośrednie połączenie z miastem via tramway elektryczny.

Na wypadek, gdyby projekt konsorcyum poprowadzenia linii z Podborzec na Winniki do Podhajec z pominięciem Lwowa uzyskał aprobatę, winna gmina zdaniem komisyi domagać się zniesienia rampy kolejowej w ulicy Żółkiewskiej.

W dyskusyi, jaka się nad tą sprawą wywiązała, r. dr. Lisiewicz w ostrych słowach zaatakował konsorcyum, które wykierowało „na dudka" stolicę kraju, poczem postawił wniosek: „Rada uchwala wnieść memoryał protestujący przeciw linii Podborce-Podhajce, a dla przygotowania ewentualnej zmiany trasy uchwala kredyt 1000 kor."

R. Markiewicz domagał się, aby na wypadek nieuwzględnienia żądań Lwowa, gmina cofnęła przyrzeczoną subwencyę koron 300.000.

Radny dr. Głąbiński wniósł, aby dążyć całą siłą pary do tego, by rampa w ul. Żółkiewskiej została zniesioną,

Radny prof. Pawlewski oświadczył się za linią Łyczaków-Kozielniki i linią czerniowiecką, a przeciw linii Łyczaków-Podzamcze.

Przemawiali jeszcze pp. dr. Ciesielski i Śliwiński, poczem dr. Szpilman postawił dodatkowy wniosek, aby odnieść się do Rządu, by on sam budowę tej kolei przeprowadził.

Ostatecznie w głosowaniu uchwalono wniosek referenta z tą zmianą, że linia tej kolei ma iść tylko na Lwów-Kozielniki, a nie na Podzamcze. Uchwalono również wnioski dodatkowe dr. Szpilmana i dr. Lisiewicza.

Po zagajeniu kilku spraw administracyjnej natury, radny Markiewicz, referując sprawę urządzenia we Lwowie składów tańszego paliwa, wniósł, aby tą sprawą zajęło się mające się utworzyć biuro ubogich, któreby rozdawało ubogiej ludności bezpłatnie opał.

Takiemu załatwieniu sprawy sprzeciwił się radny Hudec, zaznaczając, że nie chodziło tu o jałmużnę, lecz o to, by nie dokonywano wyzysku przy sprzedaży drzewa i węgla, poczem postawił wniosek, by sprawę odesłać do magistratu, celem ponownego jej rozpatrzenia.

Wniosek p. Hudeca Rada uchwaliła.

Na tem o godzinie 9·14 wieczorem zamknął prezydent dr. Małachowski posiedzenie.

Z Izby sądowej.

(Nadużycie władzy urzędowej).

Lwów, dnia 7 listopada.

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś w tutejszym sądzie krajowym karnym pod przewodnictwem radcy sądu krajowego p. Philippa rozprawa karna przeciw 34-letniemu Stanisławowi Branko, oficyałowi pocztowemu, żonatemu, o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej.

Akt oskarżenia zarzuca podsądnemu, że w dniu 24 stycznia 1901 przywłaszczył sobie list polecony, nadany przez firmę bankierską Schmidt et Abel w Wiedniu. W liście tym, adresowanym do Banku krajowego, znajdowało się 11 asygnat na dopłatę do listów zastawnych byłego Banku włościańskiego, reprezentujących wartość 2372 koron 90 halerzy. Listu tego oczywiście mimo reklamacyi nie znaleziono, natomiast w dniu 28 maja zgłosił się Branko do kantoru wymiany Schellenberga dla zrealizowania dwu pomienionych asygnat.

Ponieważ pieniądze na te asygnaty były złożone w depozycie sądowym, przed p. Schellenberg dał tylko zaliczkę Branco w kwocie 200 koron, później zaś jeszcze 100. Kiedy następnie skutkiem doniesienia sądowego o zaginięciu asygnat i listu wykrył się manipulacya, tłomaczył się Branko, że te dwie asygnaty kupił u jednego nieznajomego mężczyzny, jako papier wartościowy.

Okarżenie wnosi zastępca prokuratora państwa p. Niewiadomski, broni oskarżonego dr. Reiter.

Oskarżony wypiera się wszelkiej winy. Wyrok zapadnie prawdopodobnie wieczorem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprzedaż dóbr w Rossyi. Państwowy Bank szlachecki wystawił na sprzedaż przymusową za zaległości: W gubernii wileńskiej 15 majątków ziemskich, witebskiej 31, wołyńskiej 32, grodzieńskiej 19, kijowskiej 21, kewieńskiej 18, mińskiej 22, mohylowskiej 15, podolskiej 20, połtawskiej 131, smoleńskiej 69, charkowskiej 56 i czernichowskiej 63. W całem państwie wystawiono na sprzedaż około 2.600 dóbr ziemskich.

Wiedeń, 7 listopada. *(Kursa giełdy wiedeńskiej).* Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-prc. 263·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 262·50, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. —·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 285·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 253·75, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 86·75, Tureckie oblig.prem. kolej po 400 fr. 112·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 18·70, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 428·—, Clary 40 zł. m. k. 208·—. Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 88·50. Losy m. Krakowa 20 zł. 77·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 75·—, Ofen 40 zł. 194·—, Palffy 40 zł. m. k. 182·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 54·65, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 27·—, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 72·—, Salma 40 zł. m. k. 245·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 77·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 230·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 427·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 20·40 do 20·50, *loco* Ołomuniec 19·— do 19·10, *loco* Berno-Wiedeń 19·20 do 19·30, na grudzień *loco* Aussig 20·50 do 20·60, Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 38·— do 38·40, Nafta kaukazka: *transito* Tryest 6·50 do 7·—, galicyjska przeźroczysta 30·— do 30·—. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 7 listopada. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·20 do 7·40, pszenica nowa 7·10 do 7·20, żyto gotowe 6·20 do 6·30, żyto na termina 6·— do 6·10, owies obroczny gotowy 5·80 do 6·—, owies obroczny na termina 5·60 do 5·75, jęczmień pastewny 5·— do 5·40, jęczmień browarniczy 5·50 do 6·—, rzepak 9·50 do 9·75, lnianka 8·25 do 8·75, groch pastewny 6·— do 6·50, groch do gotowania 7·— do 9·50, wyka 4·50 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·— do 5·30, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 5·75 do 6·25, kukurudza stara 6·80 do 7·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·— do 55·—, koniczyna biała 70·— do 95·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 22·— do 26·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·— do 16·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, waranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 7·25 do 7·50.

Usposobienie: lepsze.

OSTATNIA POCZTA

Przy wyborze uzupełniającym do Rady państwa z kuryi IV. okręgu wyborczego Stryj-Drohobycz-Żydaczów, w miejsce ś. p. Karola hr. Dzieduszyckiego, postawiono dotychczas kandydatury: ze strony polskiej hr. Henryka Starzeńskiego, ze strony stronnictwa staroruskiego ks. Bazylego Dawydiaka z Tuchli, a ze strony ruskiego stronnictwa narodowo-demokratycznego adjunkta sądowego w Drohobyczu p. Jojko.

Najj. Pan przyjął wczoraj na audyencyach ogólnych między innymi komendanta korpusu X. generała broni Galgotzyego.

Z Wiednia donoszą, że deputacya rektorów wszystkich wyższych szkół technicznych, wśród niej także rektor Politechniki Fiedler ze Lwowa, przybyła wczoraj do P. Ministra oświaty dr. Hartla. Deputacya uskarżała się na brak pomieszczenia w Politechnikach oraz prosiła o ochronę tytułu inżynierskiego i nie rozszerzanie go na inne szkoły, w szczególności na absolwentów wyższych szkół przemysłowych. P. Minister przyrzekł poprzeć żądania. Poparcie przyrzekło także wielu referentów wydziału oświaty i wielu przywódców stronnictw.

Dobrze niekiedy poinformowana w kwestyach dworskich gazeta kopenhaska *Politiken* otrzymała z Berlina wiadomość, że w tamtejszych kołach dworskich mówią o zaręczynach niemieckiego następcy tronu z księżniczką Tyrą, najmłodszą córką duńskiego następcy tronu Fryderyka.

Z powodu objęcia przez p. Delbrücka stanowiska naczelnego prezesa regencyi Prus Zachodnich, *Geselliger* podnosząc wybitny talent administracyjny nowego dostojnika, pisze, że jego urzędowa i prywatna działalność jako pierwszego burmistrza Gdańska uprawnia do nadziei, iż idąc śladem zmarłego Gosslera, będzie istotnym ojcem „prowincyi".

Berlińska *N. Pol. Corr.* potwierdzając wiadomość, że istnieje zamiar zbudowania w Poznaniu zamku królewskiego z parkiem, otwartym dla publiczności podczas nieobecności cesarza, pisze, że, gdy zamek będzie zbudowany, cesarz Wilhelm częściej przebywać będzie w Poznaniu. Przytoczony dziennik nazywa ten zamiar „polityką zdobywczą w wielkim stylu na drodze pokojowej" i twierdzi, że „rezultaty tej polityki będą niezawodne".

Uroczyste otwarcie biblioteki imienia cesarza Wilhelma w Poznaniu odbędzie się 14 b. m. w obecności ministra oświaty.

Półurzędownie zaprzeczają pogłosce, jakoby car Mikołaj przy sposobności swojej projektowanej podróży do Rzymu miał wstąpić do Cetynii.

Rossyjski minister spraw wewnętrznych hr. Plehwe, złożył carowi obszerne sprawozdanie o zarządzeniach rządu, celem przyjścia z pomocą ludności wiejskiej dotkniętej nieurodzajem w roku zeszłym. Klęska głodowa dotknęła ogółem 17 gubernii, a na jej złagodzenie wydano dotychczas 33 milionów rubli. Minister podnosi w sprawozdaniu, że odpowiedzialność za rozszerzenie się klęski głodowej spada w niektórych guberniach na władze rządowe, te bowiem zbyt późno poznały grozę położenia i nie poczyniły w porę odpowiednich zarządzeń. Ważnym w sprawozdaniu jest ten ustęp, w którym minister oświadcza kategorycznie, że organizacya niesienia pomocy i zabezpieczenia na przyszłość ludności przed tego rodzaju klęskami jest niemożliwą bez współdziałania organów samorządnych, to jest ziemstw. Minister zapowiada w końcu reformy, mające na celu podniesienie ciężko zagrożonego różnemi klęskami stanu włościańskiego.

Proces przeciw uczestnikom zaszłych w dniu 18 maja zaburzeń w Saratowie rozpocznie się przed saratowską Izbą karną w dniu 17 listopada r. b. Do odpowiedzialności sądowej pociągnięto 15 osób (w tej liczbie 7 kobiet). Sprawa sądzona ma być przy drzwiach zamkniętych; prócz obrońców (przeszło 20) na salę rozpraw wpuszczani będą tylko bliżsi krewni oskarżonych.

Na morzu Czerwonem pod miejscowością Midi w okręgu Yemen w Arabii przyszło w dniach ostatnich do krwawych zajść: Trzy włoskie okręty pod dowództwem komendanta Arnony uderzyły na ukrytych tam korsarzy tureckich i sprawiły prawdziwą rzeź wśród piratów. Okręty piratów zniszczono; po stronie włoskiej padło w walce dwóch majtków. Zajście to wywarło w Turcyi silne wrażenie. Ze strony tureckiej zapewniają, że władze miejscowe prosiły o 5 dni czasu celem dostawienia korsarzy; komendant włoski znowu powiada, że byłby zgodził się nawet na dłuższy termin, ale domagał się 15 tysięcy funtów wynagrodzenia dla rodzin po poległych majtkach. Gdy się wzbraniano uczynić zadość temu żądaniu, komendant kazał ostrzeliwać wieś, dopóki mieszkańców nie zmusił w końcu do dania przyrzeczenia, poczem przedłużył termin do załatwienia sprawy do 11 listopada i odpłynął. Turcy wydali 3 piratów. W tym czasie ostrzeliwał jeden z powyższych trzech statków włoskich jakieś gniazdo korsarzy, przyczem zmusił dwa tureckie okręty wojenne z prowiantem do cofnięcia się, grożąc w przeciwnym razie przymusowem odstawieniem okrętów do Hobeidy.

Wywiązała się z tego poważna kwestya międzynarodowa. Poseł włoski w Konstantynopolu oświadczył, że nie ma w tej sprawie żadnych wiadomości. Rząd turecki telegrafował już dwukrotnie do Rzymu, gdzie wskutek tego odbyło się zebranie gabinetu.

Podług najświeższych wiadomości, uważa Turcya wypadek powyższy za załatwiony, przestrzega jednak przed zaostrzaniem sytuacyi, bo stojąca załoga w Yemen, 4 bataliony wojska i 2 bateryje miałyby wówczas również prawo do zaczepnego wystąpienia i wywiązałby się z tego bardzo poważny konflikt.

Tymczasem dzisiejsze depesze donoszą, że także Anglia wysłała dwa okręty wojenne do Yemen.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 7 listopada. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów interpelacye wnieśli: P. Breiter i tow. do P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera w sprawie starć między Polakami a Węgrami nad Morskiem Okiem. Interpelanci zapytują czy P. Prezes gabinetu skłonny jest przeprowadzić natychmiast odgraniczenie terytoryum nad Morskiem Okiem, na podstawie wyroku sądu rozjemczego, aby wreszcie był przywrócony spokój na tem terytoryum;

p. Stein i tow. w sprawie ogłoszenia w *National Review* artykułu byłego ambasadora angielskiego w Wiedniu, Rambolda o polityce austryackiej z okazyi wojny południowo-afrykańskiej i o słowach przypisywanych przez autora Monarsze Austro-Węgier. Interpelanci zapytują P. Prezesa gabinetu, czy skłonnym jest spowodować odpowiednie sprostowanie;

p. Vogler i tow. w sprawie nadużyć przy ostatnich wyborach do sejmu w Wiedniu.

Po odczytaniu interpelacyj i wniosków rozpoczęła się w dalszym ciągu dyskusya nad deklaracyą P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera z d. 16 października.

Pos. Biankini przemawia najpierw po chorwacku, następnie po niemiecku, powiada, że zarys językowy Rządu nie uwzględnia wcale życzeń i potrzeb ludności słowiańskiej nie tylko w Czechach i na Morawii, ale i w innych prowincyach. Konsekwencyą antisłowiańskiej polityki Rządu jest rozszerzenie się propagandy niemieckiej, a w południowych prowincyach włoskiej. Mowca mówi dalej.

Kraków, 7 listopada. *(Tel. pr.)* W najbliższym czasie wyjeżdża do Wiednia deputacya Rady miejskiej, która ma poczynić kroki w Kole polskiem, u Rządu, a ewentualnie udać się do Monarchy, w następujących ważnych sprawach miejskich: Opróżnienie Wawelu, przeniesienie Krakowa z pierwszej do drugiej klasy podatku domowo-czynszowego, zniesienie akcyzy, udzielenie Krakowowi bezprocentowej pożyczki 5 milionów koron, sprawa szkoły przemysłowej.

Lipsk, 7 listopada. Przed trybunałem Rzeszy rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciw 4 poddanym włoskim, oskarżonym o zdradę tajemnic wojskowych, odnoszących się do twierdzy w Metzu. Tajemnice te mieli sprzedać Francyi. Rozprawa jest tajną.

Berlin, 7 listopada. Wczoraj obradowano w dalszym ciągu nad taryfą celną. Socyaliści i wolnomyślni uczynili szereg wniosków o imienne głosowanie. Następne posiedzenie dziś.

Petersburg, 7 listopada. Minister skarbu Witte w powrocie z Azyi wschodniej przybył do Sebastopola i udaje się do Liwadyi.

Kilonia, 7 listopada. Cesarz Wilhelm odjechał wczoraj wieczorem na pokładzie „Hohenzollern" do Anglii.

Sofia, 7 listopada. Generał Zonczew, jeden z głównych przewódców ruchu rewolucyjnego, który po otrzymaniu rany w potyczce pod Bistryczą, został przewieziony do Dubnicy w Bułgaryi, będzie internowany skoro tylko stan jego zdrowia na to pozwoli, ponownie w Drenowo i pociągnięty do odpowiedzialności za dwukrotną ucieczkę.

Paryż, 7 listopada. Kierownik ekspedycyi naukowej do Martyniki, Lacroix, zawiadomił ministra dla kolonii, że wulkan Mont Pelée obecnie jest zupełnie spokojny i że nie grozi żadne niebezpieczeństwo życiu mieszkańców. Na zarządzenie gubernatora opróżniono dostateczny teren w pobliżu wulkanu, a nowo założone wioski i wszystkie inne punkty wyspy są w zupełnem bezpieczeństwie.

Paryż, 7 listopada. Radykalny dep. Codet postawił w komisyi kongregacyjnej wniosek, aby każdą kongregacyę uznano za rozwiązaną, jeżeli Izba lub Senat odmówi jej zezwolenia.

Paryż, 7 listopada. Komisya budżetowa obradowała wczoraj nad kwestyą cukrową i zatwierdziła konwencyę brukselską, postanowiono jednakże zasięgnąć wyjaśnień od ministrów rolnictwa i skarbu, czy niemieckie kartele przy pomocy cła 6-frankowego, jako maksymalnego — jak to postanawia art. 3 konwencyi — nie będą mogły wystąpić w obec Francyi z konkurencyą w razie gdyby cukier w Niemczech taniej produkowano niż we Francyi.

Konstantynopol, 7 listopada. Komendant statku włoskiego w zatoce Midia, który nie zdołał schwycić wszystkich korsarzy, pozostawił rządowi tureckiemu pięciodniowy termin do dostarczenia mu wszystkich korsarzy, w przeciwnym razie zagroził dalszemi represaliami. Wobec zajść na morzu Czerwonem, rząd angielski wysłał swój okręt wojenny dla strzeżenia interesów Anglii i angielskich poddanych w Hodeida. Wkrótce ma odejść także drugi angielski okręt wojenny. Wysłanie tych okrętów wywołało u Porty wielkie zaniepokojenie. Rząd turecki wydał polecenie, aby natychmiast uczyniono zadość wszystkim żądaniom poddanych angielskich w Hodeida.

Londyn, 7 listopada. Cesarz niemiecki przybędzie w sobotę przed południem. Na dworcu oczekiwać go będzie lord Roberts.

Londyn, 7 listopada. W Izbie gmin sekretarz stanu oświadczył, że rząd belgijski zawiadomił Anglię o dokonanej przez króla belgijskiego ratyfikacyi konwencyi cukrowej. Żadne z mocarstw nie sprzeciwiło się ratyfikacyi konwencyi, nie ma też najmniejszego powodu do przypuszczenia, iż któreś z mocarstw podpisanych na konwencyi sprzeciwi się ratyfikacyi.

Johannesburg, 7 listopada. Lord Milner otrzymał depeszę z urzędu zagranicznego, w której z ubolewaniem oświadczono, że rząd nie jest w stanie przyjąć usług Boerów w walce w kraju Somalisów.

Nowy Jork, 7 listopada. Według dotychczas znanego rezultatu wyborów, wybrano do Izby reprezentantów 204 republikanów i 179 demokratów.

Strejki robotników.

St. Etienne, 7 listopada. Wczoraj wieczorem odbyło się zgromadzenie delegatów robotników i Towarzystw kopalnianych. Ci ostatni nie zgodzili się na obrady w sprawie minimum płacy. Natomiast zgodzili się na sąd rozjemczy w sprawie podwyższenia płac za pomocą premij. Dziś będą omawiane warunki podjęcia na nowo pracy.

Linia telefoniczna do Wiednia dzisiaj znowu przerwana pomiędzy Bielskiem a Wiedniem, w skutek tego depesz telefonicznych nie otrzymaliśmy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 listopada 1902. Giełda poranna. *(Vorbörse).* Godzina 11 minut —. Marki 116·98, Renta majowa 101·10, Węgierska renta koronowa 97·55, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 670·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 706·—, Akcye Anglobanku 270·—, Akcye Unionbanku 532·—, Akcye Bankvereinu 450·—, Akcye Länderbanku 389·50, Akcye Kolei państwowych 700·50, Lombardy 73·50, Akcye Kolei Elbethal 458·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe 320·—, Akcye Alpiny 356·50, Akcye Rima Muranyi —·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. —·—, Losy tureckie 112·75, Ruble 253·—, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96·75, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 96·75, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 95·95.

Usposobienie: słabe.

Wiedeń, 7 listopada 1902. Giełda południowa *(Mittagsbörse).* Godz. 12 min. 30. Marki 116·98, Renta majowa 101·10, Węgierska renta koronowa 97·60, Akcye austr. Zakładu kredytowego 669·75, Akcye węg. Zakładu kredytowego 707·—, Akcye Anglobanku 272·—, Akcye Unionbanku 531·—, Akcye Bankvereinu 449·—, Akcye Länderbanku 388·50, Akcye Kolei państw. 700·50, Lombardy 74·—, Akcye kolei Elbethal 457·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 357·—, Akcye Rima Muranyi 469·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 113·—, Ruble 253·—, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: spokojne.

Berlin, 7 listopada. Giełda poranna. *(Vorbörse).* Akcye kredytowe 211·60, Towarzystwo dyskontowe 187·60.

Usposobienie: niezdecydowane.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. listopada 1902.

HOTEL GEORGE.

PP. hr. M. Sobański z Warszawy, W. Schujski z Chamroniec, E. Nykorowicz z Ukrainy, W. Gniewosz z Nowosielicy, J. Goldstern z Wiednia, W. Niedźwiecki z Wankowic, F. Bocheński z Muzyłowa, F. Seazighino z Przewoziec.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. M. br. Borkowski z Mielnicy, M Slubowski z Rossyi, K. Abgarowicz z Dubienka, M. Drzymowski z Jasła, K. Polański ze Starych Brodów.

HOTEL FRANCUSKI.

PP. K. Kuryłowicz z Bóbrki, Wł. Haszlakiewicz z Gańczarowa, W. Janowski z Kijowa.

HOTEL STADTMUELLERA.

P. T. Ramski z Chołojowa.

Wystawy i Muzea.

Miejska Wystawa okazów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1902 r. (Czas środkowo-europejski).

przyjeżdża do Lwowa [dworzec główny]

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
12 15	—	Z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Valeputny i Suczawy.
2·31	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
—	3·35	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6 10	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	Z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Körözmező (od 13 7 do 31/8 wł. co niedzieli i święta), Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	7·45	Z Janowa.
—	8·00	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	8 10	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	8·15	Z Rawy ruskiej i Sokala.
—	8·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Stróża, Orłowa (od 1/5 do 30/9 wł.), Mező Labor z (Pesztu).
—		Z Rzeszowa, Lubaczowa.
—	10·25	Z Stanisławowa, Potutor, Köresmező.
—	11 55	Z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia.
—	1·16	Z Janowa.
—	1 23	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1 35	—	
1·45	—	Z Ickan (Jass, Bukaresztu) Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·35	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	3·14	Z Brzuchowic (od 15,5 do 14 9 włącznie w niedziele i święta).
—	4·40	Z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9, Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·35	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	Z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
—	5 50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	6 00	Z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
—	8·04	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
8·40	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25 6 do 15,9, Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza
—	9·12	Z Brzuchowic (od 15 5 do 14/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9 20	Z Ickan (Bukaresztu), Husiatyna, Köresmező, Potutor, Nowosielicy, Valeputny, Suczawy.
—	9·25	Z Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	9·32	Z Szczerca (od 1,6 do 15/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·03	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
—	10·20	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
—	10 50	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia.

Na dworzec Podzamcze.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	3·14	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·40	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·20	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·11	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa) Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10.02	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Brodów, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

odjeżdża ze Lwowa [z dworca głównego]

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
12·45	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego p. Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Potutor, Czortkowa, Körösmező, Słob. rung., Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Borodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	4·15	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima
—	5·50	Do Brzuchowic, (od 15/5 do 14/9 włącznie codziennie).
—	6·25	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Körösmező, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	6 30	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
8·30	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Orłowa.
—	8·40	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła.
—	9·00	Do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9·15	Do Janowa.
—	9·50	Do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10 30	Do Czerniowiec, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	Do Tarnopola, Potutor.
—	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15 9 włącznie w niedziele i święta).
1 55	—	Do Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały Iwania pustego, Grzymałowa
—	2.00	Do Szczerca (od 1/6 do 15/9 w niedzielę i święta).
—	2·15	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).
2·40	—	Do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmező.
2 55	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, Nowego Sącza Lubaczowa.
—	3 05	Do Tuchli (od 15/6 do 30,9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie). Stryja, Chyrowa, Borysławia,
—	3.15	Do Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	3·26	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14 9 włącznie).
—	3 30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Lubaczowa.
—	6 10	Do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	Do Krakowa,)Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy,) Chyrowa, Mező Laborcz (Pesztu), N. Sącza, Orłowa od 1/5 do 30/9), Oświęcima.
—	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 wł. w dnie powszednie, od 16 9 do 30 4 wł. codziennie).
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·10	Do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·16	Do Brzuchowic (od 15,5 do 14 9 wł. w niedziele i święta).
—	8·25	Do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.)
—	9 00	Do Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10 05	Do Janowa (od 1/5 do 15 9 wł. w niedziele i święta).
—	10·30	Do Ickan, Czortkowa, Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Brodiny, Suczawy.
—	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·10	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

z dworca „Podzamcze“

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·43	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Husiatyna.
—	10 57	Do Tarnopola. Potutor
2·09		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	9·20	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
	11·32	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 7. listopada 1902.

	płacą walutą koron. K. h.	żądają walutą koron. K. h.
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	536 —	550 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	— —	320 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	— —	— —
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	— —	— —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	558 —	567 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	— —	350 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400 —	420 —
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109 70	— —
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100 —	100 70
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95 50	96 20
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l.	101 —	101 70
„ „ 4% „ los. w 57 l.	96 75	97 45
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96 50	97 20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	96 70	— —
4% los. w 56 lat	95 70	96 40
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	98 30	99 —
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102 50	— —
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102 —	102 70
„ „ „ 4½% (3 em.)	100 30	101 —
„ „ „ 4% (4 em.)	96 30	97 —
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	96 20	97 —
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	— —	— —
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	97 —	97 70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94 —	94 70
„ „ „ 4½% „ 200 „	100 50	101 20
IV. Losy.		
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	77 —	82 —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 22	11 34
20 frankówka	19 —	19 20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250 —	254 —
100 rubli rosyjskich papierowych	252 20	254 2
100 marek niemieckich	116 70	117 30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. listopada 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.10	101.30
luty-sierpień	100.85	101 05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.85	101 05
kwiecień-październik	100.85	101.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	181.—	183.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	150.—	150.80
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	18?.—	184.—
„ „ 1864 po 100 zł.	250.—	254.50
„ „ 1864 po 50 zł.	250.—	254.50
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	299.—	300.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.55	120 75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.15	100.35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99. —	100. —
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.—	119.—
Kol. za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	510.—	514.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	126.25	127 25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.25	100 25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcya) 5 pr.	99.—	99 80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	111.—	113 —
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.30	100.30
Kol. Czeskiej emisa. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.50	99.50
Kol galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.35	100.35
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.—	100.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118 50	119 50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg, złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97 65	97.85
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	86.35	87.35
„ obl. pr. regal. Cisy za 100 zł. 4%	157. —	158.70
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	202.—	204.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	202.—	204. —
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.—	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.35	98.35
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	285.—	288.—
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.—	108.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 300 kor. 4 pr.	96.80	97.80
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.—	104.—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	96.75	97.75
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.10	99.10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.—	94.80
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	88.75	88.75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	97.50	98.20
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	263 —	265. —
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	262.50	264.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.35	—.—
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	98.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110. —	111.—
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	100.15	100.60
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	95.75	96.75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	95.50	96.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96.80	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.55	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.—	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	101.80	102.80
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.25	101.—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	96 25	97.25
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.25	101.25
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.25	101.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.80	108.80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114.85	115.85
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.35	101.35
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.20	102.20
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101. —	101.90
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.—	101.90
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92 50	93.50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.40	99 40
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg.-gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.10	109.10
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.20	109.20
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	97.85	98.85
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18.70	19.70
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	427 —	431.50
Clary 40 zł. mk.	206.—	208.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	88.50	91. —
Losy miasta Krakowa 20 zł.	77.—	80.50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	75.—	79.—
Palffy 40 zł. mk.	182 —	187.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54 65	55.65
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27.—	28.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	72.—	76.—
Salma 40 zł. mk.	245.—	249.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77.—	80.—
St. Genois 40 zł. mk.	230.—	250.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	225 —	245.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	272. —	273.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2580.—	2585.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	— —	— —
Węg. banku kredyt. 200 zł.	711.—	712.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	486.—	490.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	535.—	537.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	—.—	280.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	390 50	391.50
„ Austro-węg. 1400 k.	1560. —	1566 —
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	532.—	533 50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248.50	249.—
Żiwnosteńska banka 100 zł.	255.—	256 —
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	406.—
„ „ akcye zakład. 200 zł.	366.—	370.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5670.—	5690.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	560.—	562.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	431.75	433.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	908.—	912 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	710.—	714 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	806 —	820 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	359.75	360.75
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1440 —	1450.—
Schodnicy 500 kor.	655.—	665.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	391.—	393.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	116.90	117.07
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.10	239.30
Paryż za 100 franków	95.17½	95.30
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	116.95	117.35
Włoskie banki	95.15	95.30
Francuskie banki	94.95	95.10
Szwajcarskie banki	94.95	95.10
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.35	11.40
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.07	19.10
20-markówka	23.40	23.47
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	116.90	117 10
Włoskie banknoty za 100 lir.	95.15	95.30
Ruble	2.52¾	2.53¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz B. 25730/902. (9336 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Tarnopolu rozpisuje 2-gą publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Tarnopolskim okręgu dzierżawnym na czas trzech lat 1903, 1904 i 1905 bezwarunkowo albo na jeden rok 1903 z milczącem odnowieniem dzierżawy na następne lata 1904 i 1905, albo tylko na rok 19 3.

W okręgu tym pobiera się podatek konsumcyjny od mięsa według taryfy dołączonej do ustawy z 16. czerwca 1877 Dz. u p. Nr. 60 a mianowicie: w mieście Tarnopolu według klasy I. zaś w innych miejscowościach tego okręgu według klasy III.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 55.235 kor. 54 hal. Licytacya ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu w dniu 17. listopada 1902 o godzinie 9-tej przed południem.

Oferty pisemne w należycie zaadresowanych kopertach z uwidocznieniem na nich przedmiotu dzierżawy należy wnosić najdalej do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę, tj. dnia 16. listopada 1902 do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Wadyum w wysokości 0 % ceny wywołania należy przy ofertach pisemnych dołączyć do oferty zaś przy licytacyi ustnej złożyć do rąk komisyi licytacyjnej.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy niewygasłej nie będą jako wadyum przyjmowane.

Warunki licytacyjne, jako też wykaz miejscowości należących do tarnopolskiego okręgu dzierżawnego można przeglądać w ck. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu tudzież w c. k. Nadzorze straży skarbowej w Tarnopolu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol, dnia 29. października 1902.

L. cz. E. 1967/2 (15) (9356 2—2)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 21. listopada 1902 o godz. 9½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności pod lk. 254 na Bidach w Rzeszowie położonej lwh. 221 gminy Rzeszów objętej, wraz z przynależnościami, w protokole opisania i oszacowania ich z dnia 2/8 1902 E. 1967/2 (7) bliżej określonemi.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 30.214 kor., przynależności zaś na 278 kor.

Najniższa cena wynosi 18.731 kor. 98 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sadzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 9. października 1902.

---

do L. 24863 (9358 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Bukaczowce od 1. stycznia 1903 począwszy na okres lat 1903, 1904 i 1905 ogłasza c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Brzeżanach publiczną licytacyę w drodze ustnych nadaży i pisemnych ofert.

Licytacya odbędzie się w lokalu biurowym tejże Dyrekcyi dnia 18. listopada 1902 od godziny 11 przed południem do godziny 12 w południe.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 4502 koron 50 hal., wyraźnie cztery tysiące pięćset dwie korony 50 hal.

Pisemne oferty zawierające wadyum w wysokości 10% ceny wywołania należy wnosić opieczętowane do dnia 18. listopada 1902 do godziny 10 rano na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach z wyraźnem uwidocznieniem na kopercie okręgu i przedmiotu dzierżawy. Telegraficzne oferty nie będą uwzględnione.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brzeżanach lub w c. k. Nadzorach straży skarbowej do tut. okręgu należących w godzinach urzędowych.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brzeżany, dnia 30. października 1902.

L. cz. E. 517/2 (5) (9384 2—3)

Na żądanie Józefa Szczyrka, odbędzie się dnia 20. listopada 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Winnikach, licytacya realności lwh. 723 gm. Winniki objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i ogrodzenia.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2285 kor., przynależności zaś na 191 kor.

Najniższa cena wynosi 1650 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 7. października 1902.

L cz. E. I. 104/1 (23) (9353 2—3)

Dnia 14. listopada 1902 o godz. 9-tej przed południem odbędzie się w biurze Nr. 37 sądu tutejszego licytacya realności w Kołomyi Nr. kons. 313 wyk. hip. 199/I. z przynależytościami.

Realność powyższa oceniona na 12 867 kor. 50 hal, zaś przynależności na 45 kor. 20 hal.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 12.912 kor

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 26.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 1. października 1902.

L. cz E. VI. 19/81 (24) (9322 1—3)

Na żądanie Abrahama Wohlmanna prywatnego w Gródku, odbędzie się dnia 27. listopada 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 6, relicytacya połowy realności whl. 1853 ks. gr. Gródek.

Nieruchomości tej połowa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1487 kor. i sprzedaną zostanie nawet poniżej tej ceny.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Gródek, dnia 20. października 1902.

L. cz. E. 965/2 (4) (9399)

Na żądanie powiatowej Kasy Oszczędności w Brzeżanach, zastąpionej przez adw. dra Schätzla w Brzeżanach, odbędzie się dnia 27. listopada 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, licytacya połowy realności objętej whl. 955 i 956 ks. gr. gm. kat. Brzeżany, wraz z przynależytościami, składającemi się z okalających sztachet.

Połowa nieruchomości tej wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 3135 kor. 13 hal. wraz z przynależytościammi oszacowanemi na 63 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1565 kor. 56 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, dnia 21. października 1902.

L. cz. E 1764/2 (5) (9331)

Dłużnik Pinkus Brand.

Na żądanie Kasy Oszczędności miasta Krakowa, zastąpionej przez adw. dra Staniszewskiego, odbędzie się dnia 28. listopada 1902 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności lwh. 217 ks. gr. Podgórze objętej Pinkusa Branda własnej przy ulicy Nadwiślańskiej położonej wraz z przynależnościami w protokole opisanemi.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9455 kor. z przynależnościami.

Najniższa oferta wynosi 4728 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 17. października 1902.

L. 23.883/1902. (9416 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębu mięsa (ustawa z dnia 16 6 1877 dz. u. p. Nr. 60) tudzież od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego (ustawa z dnia 17/7 1862 dz. u. p Nr. 55 i z 8/5 1875 dz. u p. Nr. 85) w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1903 albo na rok 1903 z milczącem przedłużeniem na następny drugi lub trzeci rok t. j. 1904 lub 1905, albo wreszcie na bezwarunkowy przeciąg czasu trzech lat t. j. od 1. stycznia 1903 do 31. grudnia 1905 rozpisuje się niniejszem na dzień 18. listopada 1902 drugą publiczną licytacyę pod następującymi warunkami:

1. Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw, nie jest wykluczony od zawarcia kontraktów.

2. Mający chęć licytowania winien złożyć przed komisyą licytacyjną 10%-we wadyum w gotówce lub efektach wartościowych.

3. Zastępcy mają się wykazać przy licytacyi pełnomocnictwem sądownie lub notaryalnie legalizowanem

4. Pisemne oferty zaopatrzone w 10%-we wadyum należy wnosić do Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie plac Cłowy l. 1 najpóźniej do dnia 17. listopada 1902 do godziny 1-ej popołudniu.

5 Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych można zasięgnąć w podpisanej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego i c. k. nadzorach straży skarbowej tego okręgu skarbowego.

Wykaz okręgów wydzierżawić się mających z dniem 1. stycznia 1903.

L. bieżąca	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawny		klasa taryfy	Cena wywołania		10% wadyum		licytacya odbędzie się
					koron	hal	koron	hal	
1	Chodorów	pobór podatku spożywczego od	rzezi bydła i wyrębu mięsa	III.	5442	—	545	—	18. listopada 1902 od godziny 9-tej rano do 1-szej popołudniu w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie plac Cłowy l. 1.
2	Janów			III.	4906	40	491	—	
3	Mikołajów			III.	2882	—	289	—	
4	Nawarya			III.	3002	—	301	—	
5	Żurawno			III.	4202	—	421	—	
6	Żydaczów			III.	2175	54	218	—	
1	Bóbrka		wina, moszczu winnego i moszczu owocowego	taryfa C. ex 1875	343	54	35	—	
2	Jaryczów				76	—	8	—	
3	Lwów rayon				3046	14	305	—	
4	Nawarya				35	34	4	—	
5	Żurawno				400	—	40	—	
6	Żydaczów				300	—	30	—	

UWAGA: W myśl §. 2 i 10 ustawy krajowej z 15. kwietnia 1894 dz u. kr. Nr. 33 obowiązany jest dzierżawca pobierać na żądanie wydziału krajowego dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego w wysokości 30% tak długo jak ten dodatek istnieć będzie i za pobór tego podatu uiszczać 30%, tak długo jak ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego podatku uiszczać 30% od czynszu dzierżawnego umówionego za pobór samego podatku spożywczego. Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Lwów, dnia 29. października 1902.

L. 46.853 (9389)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Stanisławowie rozpisuje niniejszem II-gą ustną i pisemną licytacyę celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w wyszczególnionych niżej okręgach dzierżawnych na przeciąg 3 lat, t. j. na czas od 1. stycznia 1903 do końca grudnia 1905 i to albo bezwarunkowo, lub tylko warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia dzierżawy w 1 lub 2 roku trwania tejże na czas pozostały.

Bliższe daty dotyczące tych licytacyj co do ilości gmin należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych, wysokości ceny fiskalnej, tudzież co do terminu licytacyjnego są następujące:

L. porząd.	Okręg dzierżawny	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Cena fiskalna od mięsa		Cena fiskalna od wina		Dzień przeprowadzenia licytacyi
				K	h	K	h	
1	Bolechów	29	prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	9400	—	—	—	25. listopada 1902
2	Rożniatów	31	dtto	8587	—	—	—	dtto
3	Buczacz	38	prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina	—	—	1266	—	26. listopada 1902
4	Niżniów	5	dtto	—	—	83	30	dtto

Pisemne oferty ostemplowane na 1 kor., zaopatrzone w wadyum w wysokości 10% ceny wywołania, należycie opieczętowane i oznaczone odpowiednim napisem, wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Stanisławowie najpóźniej do godziny 1-szej po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę t. j. dnia 24. względnie 25. listopada 1902.

Oferty wniesione po tym terminie, tudzież oferty telegraficzne nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Stanisławowie, tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej stanisławowskiego okręgu skarbowego, gdzie nazwy pojedynczych miejscowości, wchodzących w skład każdego okręgu dzierżawnego są podane.

Zarazem nadmienia się, że na podstawie §. 10 gal. ust. kraj. z 20/3 1891 Nr. 35 i §. 2. ustawy krajowej z 4/7 1899 (Dz. kraj. Nr. 93) obowiązani są dzierżawcy prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego opłacać do kas rządowych równocześnie z czynszem dzierżawnym, także 30% tego czynszu tytułem opłaty krajowej, za co jednak mają prawo pobierać od stron 30% dodatek do podatku rządowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Stanisławów, dnia 31. października 1902.

L. cz. E. 22/02 (14) (9213)

Dnia 28. listopada 1902 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, odbędzie się licytacya realności whl. 26 gminy Bóbrka Abrahama Izaka Bellera własnej.

Przynależności niema.

Nieruchomość powyższa oceniona na kwotę 9041 kor. 30 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5245 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bóbrka, dnia 3. października 1902.

L. cz. E. 1693/2 (5) (9441)

Na żądanie Nusima Krumholza i Mozesa Krumholza w Kutach, zastąpionego przez Nusina Krumholza, odbędzie się dnia 17. listopada 1902 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya 1/18 części realności whl. 20 Rożeń mały wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 krów 1 byczka i 12 stogów siana.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 97 kor., przynależności zaś na 440 kor.

Najniższa cena wynosi 358 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 14. października 1902.

L cz. E. 876/2 (13) (9428)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Rzeszowa, odbędzie się dnia 17. listopada 1902 o godz. 9½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności pod lk. 122 w Zgłobniu położonej lwh. 3 gminy Zgłobień objętej tudzież 7/8 części realności lwh. 184, oraz 1540/3234 części realności grunt. lwh. 242 powyższej gm. Zgłobień obj.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 22.885 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 15 256 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 1. października 1902.

L. cz. E. 747/2 (5) (9231)

Dnia 28. listopada 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacya realności whl. 220 ks. gr. gm. Sadki.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 16. października 1902.

L. cz. E. 709/1 (21) (9377)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i ochrony własności ziemskiej w Limanowy, zastąpionego przez adw dra Młodrilca, odbędzie się dnia 27. listopada 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya całej realności whl. 88 i 1/4 części realności whl. 4 ks. gr. gm. Raba niżna objętych, Sebastyana Biernata własnych, przebywającego obecnie w Ameryce a któremu dla strzeżenia jego praw ustanowiono kuratora adwokata dra Morawskiego w Mszanie dolnej wraz z przynależnościami, w protokole oszacowania z 4. września 1901 E. 709/2 (7) wyszczególnionemi.

Nieruchomości wraz z przynależnościami, wystawione na licytacyę, są ocenione na 9412 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 6275 kor. 26 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mszana dolna, dnia 18. lipca 1902.

L. cz. E. 353/2 (9) (9328)

Na żądanie Adolfa Rieglera kupca w Morawskiej Ostrawie, odbędzie się dnia 26. listopada 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya 1/6 części realności whl. 114 gm. Wola buchowska.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 66 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sieniawa, dnia 26. września 1902.

L. cz. E. 1132/2 (4) (9315)

Dnia 28. listopada 1902 godz 11 rano biuro 12, licytacya realności lwh. 36 gminy Wola drwińska, z domem mieszkalnym, budynkami gospodarczemi, inwentarzem żywym i martwym, z gruntami w obszarze około 10 morgów.

Ocenienie 9264 kor.

Najniższa cena 6176 kor.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, 8. października 1902.

Konkursa.

L. cz. 12875. (9294 3—3)

Konkurs.

Są do obsadzenia posady kancelistów do ksiąg gruntowych przy sądach powiatowych w
a) Białej
b) Muszynie
c) Przeworsku.

Podania o powyższe lub przy innych sądach opróżnić się mogące, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady kancelistów wnosić należy do 6. grudnia 1902 do Prezydyum Sądu obwodowego w
a) Wadowicach
b) Nowym Sączu
c) Rzeszowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 1. listopada 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 2/2 (24) (9423)

OGŁOSZENIE.

W konkursie Ozyasza Mayera na wniosek zawiadowcy masy ustanowiono zastępcą zawiadowcy masy Dra Maurycego Bouharda koncypienta adwokackiego w Samborze.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 18. października 1902.

Kuratele.

L. cz L. 15/2 (8) (9179 1—3)

Pawła Stadnika z Korolówki uznano marnotrawcą a kuratorem zamianowano dla niego Mikołaja Piszko gospodarza z Korolówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Borszczów, dnia 15. lipca 1902.

L. cz. P. 565/1 (9180 1—3)

Maryę Kaśków z Załucza uznano za umysłowo chorą i zawieszono nad nią kuratelę, a kuratorem zamianowano dla niej Hrycia Kaśków gospodarza z Załucza.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Borszczów, dnia 18. sierpnia 1902.

L. cz. L. 12/1 (4) (9189 1—3)

Piotr Panczakiewicz z Nowego Targu oddany został pod kuratelę z powodu choroby umysłowej.

Kuratorem jego ustanowiony został Jan Pańczakiewicz z Nowego Targu.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.

Nowy Targ, dnia 25 stycznia 1902.

L. cz. 13/2 (9) (9190 1—3)

Katarzyna Bachloda „Wala“ z Zakopanego oddaną została pod kuratelę z powodu marnotrawstwa. Kuratorem jej ustanowiony został Jędrzej Galica z Zakopanego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI.

Nowy Targ, dnia 10. października 1902.

L. cz. P. VI. 391/2 (5) (9242 1—3)

P. Markus Dawid dw. im. Czaczkes ze Lwowa uznany marnotrawnym, jego kuratorem ustynowiony p. adw. Dr. Jakób Diamand we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział II.

Lwów, dnia 26. października 1902.

K. cz. L. I. 21/1(2) (9210 1—3)

Franciszek Horowski z Bączy uznanym został umysłowo niedołężnym.

Kuratorem Jan Rumin z Bączy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 10 lutego 1902.

L. cz. P. 245/2 (4) (9219 1—3)

Teresa Diehl z Doliny (Dąbrowa) została uznaną głupkowatą a kuratorem jej ustanowiono Jakóba Bodlaka z Doliny (Dąbrowa).

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dolina, dnia 8. lipca 1902.

L. cz. L. 11/1 (8) (9221 1—3)

Pamacza Swięcha z Łużny uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Apolinary Cwiklik z Łużny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Gorlice, dnia 27. czerwca 1902.

L. cz. L. 13/2 (4) (9258 1—3)

Józef Mikołaj 2 im. Wielgosz z Kut uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Jan Piskozub z Kut.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 1. lipca 1902.

L. cz. P. 219/2 (5) (9260 1—3)

Józef Balicki z Kluwiniec został uznany umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Pawła Bilińskiego z Kluwiniec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 20. sierpnia 1902.

L. cz. L 14/1 (3) (9263 1—3)

Hryńko Szymonowicz z Kozówki został uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono p. Dmytra Hyskala z Kozówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 15. listopada 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. II 5/2 (1) (9170 3—3)

C. k. Sąd obwodowy, oddział II w Rzeszowie wdraża na żądania Towarzystwa handlowo-przemysłowego w Tarnobrzegu postępowanie amortyzacyjne wekslu bez daty płatności na 5000 kor. opiewającego przez Towarzystwo handlowo-przemysłowe w Tarnobrzegu akceptowanego Dra Antoniego Surowieckiego jako wystawcę a Gustawa Gaweckiego jako żyranta podpisanego, który to weksel Towarzystwu handlowo-przemysłowemu w Tarnobrzegu zaginąć miał i wzywa się posiadacza tego wekslu, aby weksel ten, w przeciągu 45 dni, licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej, w tut. sądzie złożył, lub prawa swe do tego wekslu wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego czasokresu weksel ten na ponowne żądanie Towarzystwa handlowo-przemysłowego w Tarnobrzegu za umorzony i nieważny uznanym zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 14. października 1902.

L. cz. C. I. 270/2 (2) (9323 3—3)

Przeciw Chrystyanowi Kober i Katarzynie Kober zam. Messner z miejsca pobytu niewiadomym, wniósł Fryderyk Kober rolnik z Hartfeldu pozew o własność połowy realności whl. 193 gm. Brzeczyczany. Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 10. grudnia 1902 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 7.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kurator pan Leon Gwóźdź kandydat notaryalny w Gródku będzie ich zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gródek, dnia 27. października 1902.

L. cz. A. 199/2 (8) (9187 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Kopyczyńcach zawiadamia, że Michał Wysocki zmarł dnia 29. grudnia 1900 w Karaszyńcach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Między innymi powołana jest do tego spadku Magda Wysocka. Gdy miejsce pobytu Magdy Wysockiej nie jest znane, przeto wzywa się ją, by w ciągu roku od daty tego edyktu licząc, do spadku się oświadczyła, gdyż inaczej przewód spadkowy z ustanowionym dla niej kuratorem Bartłomiejem Wysockim w Karaszyńcach przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 11. lipca 1902.

L. cz. A. 455/1 (7) (9182 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gwoździcu podaje do wiadomości, że dnia 17. listopada 1901 zmarł w Podhajczykach Hersch Schau, nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i które osoby mają prawo do spadku, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiego bądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, aby w przeciągu roku od daty ogłoszenia tego edyktu, zgłosili się do tutejszego sądu, wykazali swe prawa dziedziczenia i wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem Josel Schau Dona w Borszczowie (sąd pow. Zabłotów) kuratorem ustanowiony został, pertraktowanym byłby z tymi, i tym przyznany, którzy swe prawa wykażą, zaś część nieprzyjęta, lub gdyby się nikt nie oświadczył, cały spadek zostałby przez Państwo, jako bezdziedziczny zabranym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gwoździec, dnia 27. marca 1902.

L. cz. Prez. 18062 (9271 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan Włodzimierz Łuszpiński c. k. notaryusz w Kosowie wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa Sprawiedliwości z 1. sierpnia 1902 l. 16.029 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Jarosławiu z dniem 25. października 1902 z urzędowania w Kosowie ustępuje, a dnia 6. listopada 1902 urzędowanie w Jarosławiu obejmuje.

Lwów, dnia 21. października 1902.

L. cz. A. XVIII. 81/2 (5) (9297 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie podaje do wiadomości, że Maryanna Susułowa zmarła 16. marca 1902 w Bronowicach małych z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli, w którem przeznaczyła Julii Ciadek 100 koron.

Gdy miejsce pobytu Julii Ciadek nie jest znane, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, od daty tego edyktu zgłosiła się w Sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionem dla niej kuratorem Jędrzejem Susułem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVIII.

Kraków, dnia 9. października 1902.

L. cz. A. 36/3 (7) (9259 2—3)

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. w Kopyczyńcach zawiadamia, że Pałachna Dutka zmarła w roku 1878 w Chorostkowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Między innymi powołany jest do tego spadku Ilko Dutka.

Gdy miejsce pobytu Ilka Dutki nie jest znane, przeto wzywa się go, by w ciągu roku od daty tego edyktu licząc, do spadku się oświadczył, gdyż inaczej przewód spadkowy z ustanowionym dla niego kuratorem Piotrem Pieleszek w Chorostkowie przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 19. września 1902.

L. cz. T. V. 9/2 (2) (9251 2—3)

Na prośbę Anny Gęsickiej wdraża się postępowanie celem uznania Magdaleny Rakszawej za zmarłą i ustanawia się jej kuratorem dra Czykaluka adw. w Tarnopolu.

Magdalena Rakszawa urodzona w roku 1864 w Oknie koło Grzymałowa, wywędrowała z matką swoją ś. p. Eudokią Rakszawa około roku 1871 i od tego czasu wszelki ślad o niej zaginął.

W rok później ś. p. Eudokia Rakszawa do Okna wróciła, ale bez Magdaleny, która miała w międzyczasie umrzeć na cholerę w nieznanej dziś miejscowości.

Wszystkich, którzyby o zaginionej wiadomość jaką mieli, wzywa się, by o tem sądowi lub kuratorowi w przeciągu jednego roku donieśli.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 27. września 1902.

L. cz. A. 384/2 (4) (9289 2—3)

W sprawach spadkowych po błp. Benjaminie Fuchsie, zmarłym w Jabłonowie 6. kwietnia 1881, Feibiszu Zeichnerze zmarłym w Jabłonowie 19. lutego 1882, Mendlu Scher zmarłym w Jabłonowie 2. maja 1880 i Nustmie Fuchs zmarłym tamże 21. października 1879 — wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby wnieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi wykazał tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. adw. dra Antoniego Bartza w Peczeniżynie. W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa, jako spadek bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Peczeniżyn, dnia 18. sierpnia 1902.

L. cz. T. 14/2 (1) (9351 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wdraża postępowanie amortyzacyjne względem uznania za umorzoną zaginionej książeczki wkładkowej pow. kasy Oszczędności w Myślenicach N. 5274 na kwotę 140 kor. opiewającej a na imię Reginy Kołodziejczyk wystawionej, i wzywa każdego, ktoby powyższą książeczkę posiadał, aby takową tut. Sądowi w kresie sześciomiesięcznym, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej, okazał, po bezskutecznym bowiem upływie tego terminu, książeczka ta na ponowne żądanie proszącej za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV

Wadowice, dnia 19. września 1902.

L. cz. T. 49/2 (3) (9110 1—3)

EDYKT.

W marcu 1869 roku opuściła Julia ze Straubów Jacyk, wdowa po Janie Jacyku, wraz z dziećmi swoimi Ewą i Anną Jacyk, w wieku 2—3 lat, Chorobrów — swoje dotychczasowe miejsce zamieszkania i przeniosła się do Zabcza, skąd po roku wyprowadziła się do Rossyi. Przed wyjazdem tamże żaliła się, iż młodsza jej córka Anna zmarła, od tego czasu krewni nie otrzymali o nich żadnej zgoła wiadomości.

Gdy w obec tego należy przepuścić, że w myśl §. 24 l. 2 ust. cyw. ustawowo domniemanie śmierci będzie miało miejsce, wdraża się na prośbę Tekli z Jacyków Roth i Julii z Jacyków Hnatków postępowanie celem uznania ich za zmarłe zaginionych Ewy i Anny Jacyków, i wzywa się każdego, którby jakiekolwiek wiadomości o zaginionych posiadał, aby takowe tutejszemu sądowi lub kuratorowi p. dr. Augustowi Łozińskiemu doniósł.

Ewę Jacyk i Annę Jacyk wzywa się, aby się przed tutejszym sądem jawiły lub w inny sposób o swoim życiu zawiadomiły.

Po upływie jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ licząc, sąd na ponowną prośbę przystąpi do decyzyi co do uznania za zmarłe Ewy i Anny Jacyk.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 11. października 1902.

L. cz. IV. 653/96 (24) (9229 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, iż dnia 20. października 1896 zmarła Ryfka Margulies w Stratynie z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli z daty Stratyn 17. października 1896.

Ponieważ Sąd nie zna, które osoby mają prawo do spadku, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu, i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Binem Silber ustanowionym został kuratorem spuścizny, przeprowadzonym byłby z tymi, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabranym.

Rohatyn, 4. października 1902.

L. cz. A. 284/2, P. 42/2 (5) (9224 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Kopyczyńcach zawiadamia, że Marya Podolska zmarła dnia 28. czerwca 1900 w Suchostawie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Między innymi powołany jest do spadku Iwan Podolski.

Gdy miejsce pobytu Iwana Podolskiego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w ciągu roku od daty tego edyktu licząc — do spadku się oświadczył, gdyż inaczej przewód spadkowy z ustanowionym dla niego kuratorem Antonim Jacyszynem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 12. września 1902.

L cz. IV. 200/84 (4/V.) (9196 1—3)

Podpisany Sąd wzywa nieznanych ustawowych spadkobierców śp. Reginy Kowal zamieszkałej w Sołonce a zmarłej we Lwowie w szpitalu powszechnym 5. maja 1884. bez rozporządzenia ostatniej woli, aby się zgłosili do tego spadku w ciągu jednego roku od ogłoszenia tego edyktu, gdyż po tym czasie spadek jako bezdziedziczny oddany będzie na własność c. k Skarbowi państwa.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział V.

Lwów, dnia 30. września 1902.

L. cz. A. 206/2 (3) (9305 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach podaje do wiadomości, że Icyk Aron Scheinberg zmarł około roku 1880 w Przemyślanach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy nie jest wiadomem czy i komu przysługują prawa do pozostałej po nim spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia i wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. adw. dra Schenkera z Przemyślan.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie, nie objęta część dziedzictwa względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, dnia 20. kwietnia 1902.

L. cz. A. 616/1 (4) (9408 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości że po bp. Josiu Zachustecherze z Kozłowa zmarłym dnia 8. września 1867 bez rozporządzenia ostatniej woli

Do spadku powołana jest Mariem Zachastecher a gdy miejsce jej pobytu nie jest znanem, wzywa się aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w tut. sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem p. Lewickim c. k. notaryuszem z Kozowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 28. grudnia 1901.

L. cz. A. IV. 391/1 (12) (9345 1—3)

Dnia 11. listopada 1901 zmarła we Lwowie Tauba Bombach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli; do spadku po niej powołanym jest z ustawy między innymi syn Moritz recte Moses Bombach z życia i miejsca pobytu niewiadomy.

Wzywa się Moritza recte Mosesa Bombacha aby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc, zgłosił się do sądu tutejszego i wniósł deklaracyę do spadku, w przeciwnym razie przewód spadkowy ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem dla niego ustanowionym Dr. Adolfem Deichesem adwokatem we Lwowie przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IV.

Lwów, dnia 4. września 1902.

L. cz. A. 301/2 (6) (9373 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, że Helena z Hułejczuków Fedyk zmarła dnia 1. sierpnia 1902 w Kutach z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli, którem ustanowiła dziedzicem Petra Fedyka.

Gdy miejsce pobytu dziedziców ustawowych Michała i Dmytra Fedyków nie jest znanem, wzywa się tychże, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w Sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku w przeciwnym bowiem razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się dziedziczami i z ustanowionym dla nich kuratorem Petrem Fedykiem z Kut.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 26. sierpnia 1902.

L. cz. A. 117/1 (5) (9385 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Hrycka Hawryszków wzywa się, aby w przeciągu roku zgłosił się do spadku po Anastazyi Hawryszków, gdyż inaczej spadek przez ustanowionego kuratora przyjęty zostanie a przypadająca na niego część w sądzie aż do jego śmierci przechowaną zostanie

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Załośce 15. stycznia 1902.

L. cz. Nc. IV. 332/2 (3) (9335 1—3)

Wzywa się posiadaczy książeczki udziałowej wydanej dnia 15. stycznia 1897 przez Towarzystwo eskontowe zaliczkowe we Lwowie Nr. 1190 opiewającej na imię Józefa Bernfelda i potwierdzającej uiszczenie na udział kwoty 15 złr. w. a. by takową w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni tutejszemu c. k. sądowi przedłożyli w przeciwnym bowiem razie książeczka ta za umorzoną zostanie uznaną.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IV.

Lwów, dnia 8. października 1902.

L. cz. A. 141/1 (7) (9365 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że do spadku śp. Antoniego Pryhara, zmarłego w Wełdzirzu dnia 19. stycznia 1901 powołani są z ustawy jako dziedzice siostrzeńcy: Jurko Pawłowicz i Rózia Kerczmarek.

Gdy miejsce pobytu Jurka Pawłowicza i Rózi Kerczmarek jest nieznanem, wzywa się ich, by w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosili się w Sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie postępowanie spadkowe przeprowadzonem ze zgłaszającymi się dziedzicami i ustanowionym dla nich kuratorem, Michałem Fedyniakiem z Wełdzirza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dolina, dnia 23. maja 1902.

L cz. IV. 154/80 (3) (9372 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, że Eudokia Kałynycz zmarła dnia 14. stycznia 1876 w Rożnie wielkim bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, a do spadku po niej pozostałego powołani są z ustawy dzieci Gawryło, Onufry i Paraska Kałynycze.

Gdy miejsce pobytu wymienionych dzieci nie jest znanem, wzywa się tychże, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosili się w Sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Danyłem Karabczukiem naczelnikiem gminy z Rożna wielkiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 17. sierpnia 1902.

L. 129.643

OBWIESZCZENIE.

Z powodu szerzenia się zarazy pyskowo-racicowej w Królestwie polskiem i zawleczenia jej do powiatu bocheńskiego, c. k. Namiestnictwo na podstawie §. 5 ustawy z dnia 29. lutego 1880 Dz. u. p. Nr. 35 zakazuje aż do odwołania wprowadzania mleka surowego (słodkiego, kwaśnego, maślanki) i serwatki z państwa rossyjskiego do Galicyi wzdłuż granicy powiatów politycznych: chrzanowskiego, krakowskiego, bocheńskiego, brzeskiego, dąbrowskiego, mieleckiego i tarnobrzeskiego.

Zakaz ten nie tyczy się mleka surowego (słodkiego, kwaśnego, maślanki) i serwatki przewożonej koleją żelazną przez Galicyę.

Przekroczenia powyższego zarządzenia, które wchodzi w wykonanie dnia 12. listopada 1902, karane będą w myśl § 45 ustawy z dnia 24. maja 1882 Dz. u. p. Nr. 51 przy zastosowaniu przepisów §. 46 ustawy z dnia 29. lutego 1880 Dz. u. p. Nr. 35 i 36.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do tutejszego rozporządzenia z dnia 7. grudnia 1881 L. 64.954 (D. u. kraj. Nr. 72).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5. listopada 1902.

L. 334. (9347)

Ogłoszenie.

Pan Dr. Józef Schaufel kandydat adwokatury, wpisany został z dniem 1. listopada 1902 na listę adwokatów Samborskiej Izby z siedzibą urzędową w Samborze.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Sambor, dnia 1. listopada 1902.

L. cz. E. 876/2 (3) (9324)

P. Boruchowi Mandelbaumowi i Cesi Million przedtem w Liczkowcach, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Husiatynie przeciw nim i tow. o 65 kor. 84 h. etc. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 30. czerwca 1902 liczba czynności E. 876/2 którą dozwolono przymusowej sprzedaży realności obj. whl. 313, 314 i 954 ks. gr. gm. kat. Liczkowce.

Ponieważ niewiadomo gdzie Boruch Mandelbaum i Cesia Million przebywają, ustanawia się dla nich w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie Pana Dra Henryka Nathansohna, adw. w Husiatynie.

Tenże kurator zastępywać będzie Borucha Mandelbauma i Cesię Million w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Husiatyn, dnia 8. października 1902.

L. cz. C. I. 207/2 (1) (9414)

Przeciw Szczepanowi Marczakowi którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Zbarażu przez Mojżesza Einlegera w Zbarażu pozew o zniesienie współwłasności realności Whll. 168 i 174 gminy Sieniawa.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 25. listopada 1902 o godzinie 9 przedpołudniem w tut. Sądzie biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw Szczepana Marczaka ustanawia się Pana Dra Natana Steina adwokata krajowego w Zbarażu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.

Zbaraż, dnia 24. października 1902.

L. cz. E. 118/00 (24) (9316)

Nieobecnym Michałowi i Annie Buga w Piszczatyńcach ma być doręczoną uchwała z dnia 20. maja 1902 l. cz. E. 118/00 (24), którą dozwolono wpis w whl. 506 i 519 gm. Piszczatyńce.

Ponieważ niewiadomo gdzie oni przebywają, ustanawia się kuratora w osobie p. adw. dra Frieda w Borszczowie, który zastępywać będzie ich dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 24. czerwca 1902.

L. cz. VII. 49/96 (79) (9352)

Nieletnim Katarzynie, Elżbiecie i Małgorzacie Haus, tudzież ich matce i opiekunce Małgorzacie Haus, w ostatnich czasach w Staninie, sąd powiatowy Radziechów zamieszkałym w toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Złoczowie sprawie egzekucyjnej galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw Karolowi Gaklikowi z Worotna i in. o 29 złr, 13 ct. a. w. i 4 raty po 87 złr. 21 ct. w. a. z pn. ma być doręczoną tut. uchwała z dnia 6. października 1902 l. cz. VII 49/99 (74) którą uznano, że Adam Gaklik i Stefan Swistun jako licytacyjni nabywcy sprzedanej im dnia 9. sierpnia 1897 majętności Worotno objętej whl. 494 ks. gr. dla większych posiadłości przy tut. c. k. Sądzie obwodowym prowadzonej, dopełnili ustalonych uchwałą z dnia 1. maja 1897 l. 2804 warunków licytacyjnych, tudzież wydano im dekret własności powyższej majętności.

Ponieważ niewiadomo, gdzie nieletnie Katarzyna, Elżbieta i Małgorzata Haus tudzież ich matka i opiekunka Małgorzata Haus przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie p. Dra Dawida Billeta adwokata krajowego w Złoczowie.

Tenże kurator zastępywać będzie nieletnich Katarzynę, Elżbietę i Małgorzatę Haus, tudzież ich matkę i opiekunkę Małgorzatę Haus w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni względnie ich prawni zastępcy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 29. października 1902.

L. cz. C. II. 296/2 (2) (9411)

Przeciw Wawrzyńcowi Sroce z Zabratówki którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Jana Cwynara jako opiekuna małol. Władysława Kuźniara pozew o ojcostwo i alimenta.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 3. grudnia 1902, godzinę 10 przedpołudniem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Michała Rzyma wójta w Zabratówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wawrzyńca Srokę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyczyn, dnia 25. października 1902.

L. cz. C. IV. 20/2 (1) (9432)

Przeciw Katarzynie Czesakównie której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bochni przez Jana Czesaka z Brzeźnicy pozew o uznanie, że powód nabył od pozwanej prawa spadkowe.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10. listopada 1902 o godzinie 11 przed południem w niżej wymienionym sądzie biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu ustanawia się Pana adwokata Dra Władysława Michnika w Bochni kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomą z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 27. października 1902.

Firmy.

L. cz. Firm. 1512. (sp. III. 215.) (9238)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Selchwaaren-Fabrik Rapaport & Begleiter" z powodu rozwiązania spółki została dnia 28. sierpnia 1901 wykreśloną z rejestru handlowego dla firm spółkowych.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 3. września 1901.

L. cz. Firm. 1514. (poj. II. 133) (9236)

Ogłoszenie

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „Bolesław Cybulski" handel towarów żelaznych we Lwowie została dnia 28. sierpnia 1901 wykreśloną z rejestru handlowego dla firm pojedyńczych.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 2. września 1901.

L. cz. Firm. 400/2. (9249)

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru dla Firm spółkowych.

Siedziba firmy: Radawa.

Brzmienie firmy: Galler & Leidner, dzierżawcy młyna w Radawie.

Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd dzierżawa młyna.

Forma spółki jawna spółka handlowa.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni (G.): Moses Galler i Berl Leidner.

Upoważniony do zastępstwa: Do zobowiązania firmy potrzebnem jest współdziałanie obu spólników.

Podpis firmy (F. Z.): Pod brzmieniem firmy własnoręczny podpis obu spólników.

Data wpisu: 18. października 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 18. października 1902.

L. cz Firm. 529/2 (XVII. 100/96) (9169)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Zakład rzeźbiarsko-kamieniarski i skład materyałów budowlanych Kaden i Ska w Krakowie".

Z powodu rozwiązania spółki.

Data wpisu Kraków, 7. października 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 7. października 1902.

L. cz. Firm. 296/2. (Pojed. I. 235. (9296)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych.

Wpisano w rejestrze dla Firm pojedyńczych.

Siedziba firmy: Brzeżany.

Brzmienie firmy: Powiatowa Kasa Oszczędności w Brzeżanach.

Wstąpił jako dyrektor w miejsce Łucyana Marynowskiego Stanisław Schätzel w Brzeżanach.

Data wpisu: 18. października 1902.

C. k. Sąd handlowy, oddział II

Brzeżany, dnia 18. października 1902.

Geschäftszahl Firm. 800. sp. II 49 (9250)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.

Einzutragen ist im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Cisna in Galizien.

Firma wortlaut: Cisnaer Holzindustrie Commandit-Gesellschaft A. Sieckinius & Compagnie polnisch: Spółka komandytowa przemysłu drzewnego w Cisnej A. Sieckenius i Ska.

Betriebsgegenstand bisher Holzindustrie-Production eingetreten: Heinrich Sieckenius Fabrikant in Ludwigsthal als persönlich haftender Gesellschafter mit dem 4. März 1902 an die Stelle des am 28. Jänner 1900 verstorbenen Gesellschafters Alexander Sieckenius (senior) gestorben Alexander Sieckenius (senior) dessen Einlage auf den Herrn Heinrich Sieckenius übergangen ist.

Vertretungsbefugt: Heinrich Sieckenius.

Procura des Herrn Heinrich Sieckenius wird gelöscht.

Datum der Eintragung: 18. Juli 1902.

K. k. Kreis-als Handelsgericht, Abtheil. IV.

Sanok, am 12. Juli 1902.

L. cz. Firm 643/2 (spół. II. 448). (9205)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedyńczych i spółkowych.

Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy Podgórze pod Krakowem.

Brzmienie firmy „Dedrzeński Kowalkowscy i Ska".

Zmiana firmy na „Pierwsza krajowa odlewarnia robót artystycznych z bronzu, miedzi i cynku, oraz fabryka wyrobów platerowanych Dedrzeński i Ska", po niemiecku „China Silberwarenfabrik und Kunstgisserei Dedrzeński & Co."

Upoważniony do zastępstwa zbiorowo jawni spólnicy Adolf Loria i Władysław Dedrzeński, którzy firmę w ten sposób podpisywać będą, że pod brzmieniem firmy stampilią wyciśniętem lub przez kogobądź napisanem podpiszą własnoręcznie, a to Adolf Loria podpisze „Adolf Loria" zaś Władysław Dedrzeński podpisze „W Dodrzeński".

Data wpisu Kraków, 26. września 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 25. września 1902.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw. gal. akcyjny Bank hipoteczny.

Przy dwudziestemtrzeciem losowaniu

$4\frac{1}{2}\%$ listów hipotecznych

dnia 30. października 1902 roku

zostały wylosowane do spłaty:

Ser. A. po 100 zł. = 200 kor.

49	85	214	235	268	329	417	462	554	656	658	923
1026	1135	1140	1162	1181	1279	1300	1344	1391	1482	1489	1509
1725	1731	1885	1915	1995	2030	2039	2166	2328	2459	2509	2586
2552	2737	2761	2811	2919	2983	3067	3106	3127	3145	3174	3345
3415	3531	3576	3608	3667	3677	3877	3974	3988	4000	4232	4257

4601 4639 4759 4915 4924 5005 5073 5095 5120 5281 5307 5325 5428
5484 5538 5631 5757 5762 5776 5817 5825 5840 5860 5904 5928 5953
6100 6250 6360 6473 6490 6619 6724 6775 7021 7029 7085 7110 7187
7250 7397 7457 7481 7559 7570 7611 7637 7781 8016 8034 8056 8086
8198 8219 8298 8342 8422 8434 8455 8536 8705 8850 8928 9025 9053
9135 9542 9644 9690 9776 9918 10030 10200 10263 10383 10600 10625 10712
10858 10865 10887 10892 10927 10941 11265 11524 11513 11527 11574 11778 11808
11834 11875 11885 11926 11946 11971 12029 12098 12122 12206 12213 12340 12416
12608 12690 12855 12901 12904 13042 13099 13189 13235 13237 13522 13807 13819
13845 13869 13966 13976 13981 14307 14407 14564 14637 14667 14676 14837 14961
14962 15170 15205 15419 15482 15531 15537 15552 15787 15891 16047 16100 16133
16246 16272 16378 16532 16783 16843 16909 16913 16916 16956 17078 17303 17304
17311 17328 17329 17402 17432 17578 17627 17809 17826 17878 17946 17972 17982
18063 18105 18134 18150 18153 18355 18356 18467 18536 18539 18725 18762 18821
18932 18935 18951 18986 18998 19008 19039 19043 19075 19171 19281 19293 19350
19403 19503 19604 19608 19758 19806 19822 19909 19971 19982 20122 20191 20339
20456 20497 20665 20668 20707 20861 20866 20936 20964 21121 21218 21275 21289
21351 21384 21405 21441 21614 21658 21709 21758 21783 21878 21995 22004 22033
22101 22110 22190 22445 22446 22474 22489 22544 22561 22628 22633 22729 22783
22804 22816 22868 22872 22914 22919 22966 22987 22993 23016 23079 23120 23123
23125 23143 23159 23184 23310 23227 23258 23572

Ser. B. po 500 zł. = 1000 kor.

68 196 254 522 566 559 603 640 715 943 998 1103 1177
1219 1240 1252 1314 1316 1432 1445 1585 1592 1692 1763 1797 1854
1930 1948 2070 2307 2364 2467 2518 2581 2724 2752 2974 3035 3104
3260 3430 3468 3474 3517 3597 3785 3817 3860 3957 4184 4221 4305
4321 4337 4378 4561 4618 4750 4834 4878 4897 4918 4950 5001 5099
5154 5258 5280 5369 5392 5421 5448 5636 5682 5836 5865 5870 5875
5917 5968 5987 6090 6181 6369 6390 6396 6412 6597 6612 6747 6762
6765 6955 6957 7192 7224 7322 7390 7430 7454 7470 7565 7602 7753
7794 8049 8170 8306 8495 8607 8626 8627 8659 8666 8695 8701 8756
8937 9171 9284 9361 9389 9435 9448 9498 9551 9565 9580 9628 9641
9757 9775 9797 9820 9836 9925 10043 10044 10056 10115 10200 10211 10219
10255 10444 10586 10628 10658 10670 10694 10761 11015 11021 11057 11060 11153
11229 11259 11266 11285 11353 11361 11404 11409 11470 11480 11550 11581 11592
11675 11800 11925 12020 12029 12037 12085 12252

Ser. C. 1.000 zł. = 2.000 kor.

58 70 76 100 156 310 384 401 411 447 472 527 529
556 658 675 700 706 795 939 967 1034 1049 1055 1056 1075
1134 1193 1270 1278 1364 1429 1431 1442 1459 1517 1613 1800 1861
1874 1925 1946 1989 2026 2035 2087 2147 2148 2193 2241 2382 2390
2403 2405 2543 2556 2589 2608 2630 2684 2685 2716 2737 2775 2776
2824 2851 2861 2867 2871 2887 2957 3064 3121 3231 3234 3304 3412
3414 3471 3498 3556 3560 3565 3566 3573 3616 3640 3649 3698 3723
3856 3857 3864 3880 3915 3936 3938 3965 3995 4022 4132 4193 4222
4336 4360 4395 4491 4495 4569 4663 4740 4800 4969 4988 5033 5041
5178 5207 5236 5240 5274 5309 5333 5403 5447 5467 5525 5675 5676
5866 5870 5983 6032 6042 6051 6086 6103 6105 6180 6282 6318 6344
6371 6375 6397 6405 6413 6415 6498 6569 6603 6532 6653 6703 6780
6813 6825 6915 7023 7137 7188 7202 7309 7312 7315 7342 7417 7472
7484 7508 7580 7637 7666 7679 7749 7765 7796 7870 7920 7932 7941
7956 8024 8048 8132 8136 8248 8274 8278 8346 8409 8430 8434 8482
8488 8527 8668 8673 8737 8844 8837 8844 9082 9176 9232 9239 9447
9456 9482 9748 9828 9834 9858 9849 9875 9904 9979 10035 10110 10133
10261 10263 10299 10361 10393 10405 10466 10592 10735 10755 10813 10866 10936
11006 11091 11119 11154 11159 11196 11263 11320 11322 11341 11406 11480 11595
11618 11735 11784 11830 11887 11919 11938 11956 11971 12074 12114 12184 12189
12227 12253 12467 12508 12716 12727 12740 12873 12922 12959 13029 13100 13101
13109 13126 13158 13278 13566 13682 13687 13754 13794 13818 13841 13849 13862
13868 13880 13885 14027 14033 14192 14215 14269 14371 14382 14403 14499 14547
14593 14634 14649 14681 14734 14767 14818 14848 14923 14974 15024 15040 15051
15065 15167 15198 15200 15224 15271 15281 15307 15320 14360 15366 15408 5419
15500 15510 15536 15624 15641 15762 15856 15915 15936 15968 16010 16025 16095
16147 16263 16268 16271 16275 16390 16498 16500 16534 16557 16585 16650 16660
16761 16834 16840 16853 16887 17009 17010 17019 17081 17106 17130 17212 17239
17307 17338 17470 17478 17489 17524 17552 17563 17602 17657 17711 17776 17798
17820 17923 17993 18008 18041 18094 18151 18193 18214 18216 18279 18298 18393
18436 18455 18475 18482 18501 18650 18706 18715 18745 18762 18783 18840 18867
18971 18986 19066 19138 19140 19197 19282 19287 19350 19443 19665 19483 19678
19687 19709 19730 19758 19805 19840 19904 18935 19947 19954 19962 19981 20032
20040 20108 20155 20162 20195 20239 20260 20320 20333 20396 20432 20507 20593
20597 20632 20643 20656 20691 20695 20735 20762 20774 20814 20886 20906 20947
20949 20960 21039 21052 21269 21339 21369 21370 21385 21402 21417 21421 21450
21512 21513 21529 21537 21581 21601 21727 21729 21763 21868 21909 21936 21948
22001 22025

Ser. D. po 5.000 zł. = 10.000 kor.

52 82 177 238 241 [illegible] 575 576 723 743 765 784 808
823 928 1010 1066 1127 1212 1228 1305 1314 1408 1604 1748 1775
1850 1861 1958 2111 2081 2189 2173 2179 2200 2257 2279 2370 2384
2473 2561 2583 2596 2637 2693 2708 2841

Ser. E. po 10.000 zł. = 20.000 kor.

25 262 285 323 384 415 452 456 674 767 789

Powyższe listy hipoteczne wypłacone będą w wylosowanych kwotach kapitału **dnia 1. maja 1903 i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych.**

Wykaz

dnia 30. kwietnia 1902 i poprzednio wylosowanych, a w obiegu będących

4½% listów hipotecznych.

Ser. A. po 100 zł. = 200 kor.

17 19 22 100 115 217 404 451 454 558 648 776 902
918 971 1016 1145 1232 1233 1243 1244 1246 1277 1287 1524 1699
1718 1808 1840 1842 1960 1961 2119 2139 2193 2272 2447 2491 2496
2650 2680 2778 2790 2877 2878 2940 2967 2972 3063 3073 3095 3100
3144 3162 3466 3489 3554 3563 3736 3776 3816 3918 3945 3965 3990
4202 4229 4359 4420 4472 4676 5007 5079 5121 5336 5366 5388 5389
5449 5524 5630 5632 5633 5609 5702 5711 5803 6039 6040 6046 6113
6155 6156 6453 6791 6834 6934 6981 6989 7181 7207 7213 7225 7369
7442 7460 7533 7535 7539 7748 7949 7963 8000 8077 8106 8206 8320
8331 8335 8546 8660 8711 8943 8945 8989 9031 9050 9173 9254 9289
9321 9356 9401 9416 9570 9587 9649 9711 9913 9929 10083 10150 10183
10189 10212 10308 10446 10476 10486 10605 10627 10651 10794 10830 10954 11051
11101 11233 11236 11244 11276 11495 11532 11554 11569 11655 11656 11754 11938
12088 12223 12279 12286 12312 12373 12386 12408 12434 12479 12543 12545 12694
12698 12880 12896 12900 12942 12943 12944 13003 13391 13432 13443 13456 13511
13517 13563 13596 13726 13876 14051 14075 14414 14448 14514 14551 14602 14703
14795 14855 14866 14881 14948 14998 15000 15407 15454 15479 15675 15721 15733
15833 15851 15852 15862 15870 15872 15981 16042 16194 16424 16431 16438 16480
16515 16584 16589 16679 16639 16690 16699 17042 17167 17227 17309 17326 17438
17507 17509 17525 17539 17554 17605 17943 18161 18253 18341 18484 18756 19228

19349 19464 19620 19632 19849 20026 20035 20240 20485 20671 20845 20923 20971
21082 21154 21247 21299 21597 21621 21693 21731 21857 21972 22207 22223 22269
22376 22378 22396 22499 22535 22850

Ser. B. po 500 zł. = 1.000 kor.

240 291 302 308 350 370 420 526 629 635 690 911 912
981 989 1082 1455 1536 1537 1563 1570 1646 1722 2059 2113 2148
2158 2928 3303 3305 3360 3398 3399 3421 3615 3654 3865 3886 3899
3993 4028 4313 4548 4799 4814 4920 5043 5430 5527 5607 5744 5935
5956 6005 6026 6091 6142 6152 6199 6291 6508 6671 6705 6732 6817
7084 7178 7230 7287 7301 7484 7559 7560 7709 7804 7912 7928 8038
8077 8492 8510 8676 8714 8758 8761 8840 9148 9192 9426 9569 9591
9913 9943 10029 10657 10720 10728 10905 10915 10927 11179 11238 11335 11724
12209 12258 12274 12338

Ser. C. po 1.000 zł. = 2.000 kor.

110 114 366 461 562 614 719 790 848 1090 1220 1221 1224
1228 1231 1289 1370 1531 1608 1699 1754 1824 1835 2046 2056 2172
2256 2644 3156 3369 3407 3689 3866 3887 3933 3973 4095 4134 4148
4160 4290 4346 4347 4408 4558 4489 4533 4776 5622 5768 5764 5798
5962 6249 6525 6544 6593 6690 6745 6746 6861 7001 7111 7143 7152
7157 7354 7482 7664 7688 7714 7728 8016 8093 8139 8169 8243 8763
8954 8981 9219 9273 9311 9406 9412 9458 9583 10023 10064 10122 10185
10304 10395 10455 10500 10508 10509 10517 10564 10580 10596 10598 10609 10709
10782 10783 10796 10840 11070 11170 11185 11225 11240 11249 11293 11338 11560
11510 11597 11728 11791 12014 12104 12111 12431 12599 12693 12778 12794 12882
12985 13328 13329 13423 13692 13714 13779 13852 13903 14144 14231 14565 14738
14957 15015 15093 15154 15158 15187 15188 15194 15223 15253 15456 15627 15749
15812 15975 16009 16078 16111 16212 16270 16273 16384 16435 16457 16533 16561
16636 16787 17002 17230 17290 17525 17644 17728 17839 17843 17865 17966 17973
18004 18011 18068 18310 18339 18460 18464 18538 18669 18839 18962 19032 19112
19132 19170 19379 19399 19566 19585 19659 19950 19959 20034 20130 20216 20331
20395 20402 20502 20696 20923 20951 20962 21011 21053 21072 21078 21120 21152
21236 21283 21308 21354 21457 21480 21532 21588 21663 21812 21955 22067 22078
22976 23469 23923 23989 24412 27395

Ser. D. po 5.000 zł. = 10.000 kor.

194 747 838 1174 1190 1342 1437 1490 1498 1548 1771 1779 1841
1911 1916 2252 2255 2269 2505 2801

Ser. E po 10.000 zł. = 20.000 kor.

413 598

Oprocentowanie wyżwymienionych listów ustaje z terminem ich płatności, a w razie gdyby mimoto kupony płatne po tymże terminie zostały wypłacone, takowe potrącone będą z kapitału przy tegoż wypłacie.

W postępowaniu amortyzacyjnem:

4½% listy hipoteczne

wraz z kuponami:

Ser. A. po 100 zł. = 200 kor. Nr. 19, 6032, 7369, 8544, 9015, 14144.
Ser. B. po 500 zł. = 1.000 kor. Nr. 2045, 2046, 5056, 8649.
Ser. C. po 1.000 zł. = 2 000 kor. Nr. 1004, 2718. 9864, 13107, 20675, 21729, 22329, 22331, 23029, 23030, 23031, 23032, 23215, 23216, 23217, 25482.

Następne losowanie z końcem kwietnia 1903.

Lwów, dnia 30. października 1902.

C. K. UPRZ. GALIC. AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

C. k. uprzyw. gal. akcyjny Bank hipoteczny.

Przy czternastem losowaniu

4% listów hipotecznych

dnia 30. października 1902 roku

zostały wylosowane do spłaty:

Ser. A. po 200 kor.

Nr. 483, 1234, 1327, 1583, 1709, 1833, 2211, 2221, 2510, 2550, 3166, 4921, 5143.

Ser. B. po 1.000 kor.

Nr. 476, 739, 781, 1286, 1416, 2152.

Ser. C. 2.000 kor.

Nr. 226, 338, 1049, 1368, 1683, 1910, 2485, 2736, 3153, 3480, 4216, 4230.

Ser. D. po 10.000 kor.

Nr. 567, 645.

Powyższe listy hipoteczne wypłacane będą w wylosowanych kwotach kapitału **dnia 1. maja 1903 i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych.**

Wykaz

dnia 30. kwietnia 1902 i w poprzednich ciągnieniach wylosowanych, a w obiegu będących

4% listów hipotecznych

Ser. A. po 200 kor.

87 203 311 578 684 692 1286 1543 1731 1867 1893 2013 2214
2364 2610 2733 2845 3145 3188 3323 3440 3543 3678 3799 3804 3825
4439 4578 4652 4834 4990 5531 5618 5843

Ser. B. po 1.000 kor.

54 465 630 741 1992 2044 2203 2221 2334

Ser. C. po 2.000 kor.

198 468 513 788 844 1041 1644 2141 2449 2601 2717 2835 [illegible]
3035 3224 3539 3671 4358 4495 4518 4633 4747

Ser. D. po 10.000 kor.

264 644

Oprocentowanie wyżwymienionych listów ustaje z terminem ich płatności a w razie gdyby mimoto kupony płatne po tymże terminie zostały wypłacone, takowe potrącone będą z kapitału przy tegoż wypłacie.

Losowanie 4% listów hipotecznych odbywa się **dwa razy do roku,** a mianowicie z końcem **kwietnia** i z końcem **października.**

W postępowaniu amortyzacyjnem:

4% listy hipoteczne

wraz z kuponami;

Ser. C. po 2.000 kor.

Nr. 37, 625, 1570, 1714, 1723, 1799, 1888, 1889, 1896, 1897, 2203, 2903, 2904.

Ser. D. po 10.000 kor.

Nr. 486, 487.

Następne losowanie z końcem kwietnia 1903.

Lwów, dnia 30. października 1902.

C. K. UPRZ. GALIC. AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.